

W SPRAWIE PROCESU FUNDACYJNEGO OPACTWA W MOGILE

Od lat osiemdziesiątych Poznań stał się ośrodkiem stałych interdyscyplinarnych badań nad cystersami, które animowali J. Strzelczyk i A. M. Wyrwa¹. W ich ramach szczególnie dynamicznie rozwinęły się badania nad procesami fundacyjnymi opactw cysterskich według modelu opracowanego przez J. Zawadzką². Dzięki nim doczekał się opracowania swej fundacji także klasztor w Mogile³, który nie miał szczęścia do historyków mimo swego znaczenia i relatywnie dobrze zachowanej bazy źródłowej.

W 1867 r. opactwo mogińskie zyskało ambitnie zamierzoną interdyscyplinarną monografię, którą opracowało Towarzystwo Naukowe Krakowskie⁴. Praca otwierała nowe perspektywy poszerzania wiedzy o opactwie mogińskim. Dotychczas bazowano na przekazie Jana Długosza⁵ lub wybranych, a nie poddanych krytyce źródłach za-

* Wykaz skrótów zastosowanych w przypisach znajduje się na końcu tomu, przed spisem treści.

¹ Artykuł jest fragmentem pracy dyplomowej, która powstała w 1999 r. w Zakładzie Historii Polski Średniowiecznej IH UJ pod kierunkiem dr hab. Krzysztofa Ożoga. Promotorowi składam w tym miejscu serdeczne podziękowanie za cenne uwagi i wszelką pomoc, na którą zawsze mogłem liczyć.

² J. Z a w a d z k a, *Proces fundowania opactw cysterskich w XII i XIII wieku*, Rocznik Historyczny t. 7: 1958 z. 2 s. 121–150. M. D e r w i c h, *Stan i potrzeba badań nad wspólnotami monastycznymi w Polsce średniowiecznej*, NP t. 89: 1998 s. 31–32.

³ T. K a w k a, H. L e s z c z y ń s k i, *Kacice–Mogila*, w: *Monasticon*, s. 98–112.

⁴ KMog.

⁵ Por. K. N i e s i e c k i, *Herbarz Polski*, t. 7, Lipsk 1841 s. 25.

konnych⁶. Autorzy *Monografii* mieli natomiast do dyspozycji znacznie szerszy materiał źródłowy. Stanowił go przede wszystkim wydany równocześnie przez ks. E. Janotę z pomocą F. Piekosińskiego *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego*. Liczył on 187 dokumentów do dziejów opactwa wydanych *in extenso* oraz 101 przytoczonych w przypisach. Dochodziła do tego kronika klasztorna brata Mikołaja z Krakowa z XVI w. i jej kontynuacja ks. Sebastiana Kiełczewskiego oraz historiografia zakonna w postaci dzieła Kacpra Jongelina. Jednak zrozumiałe braki warsztatu erudycyjno-krytycznego, a także problemy organizacyjne⁷ stanęły na przeszkodzie pełnemu wykorzystaniu dostępnych materiałów. W ten sposób do *Monografii* wkradło się wiele błędów i nieścisłości, które, nie zweryfikowane, zagościły w polskiej historiografii. Dotyczyło to głównie rekonstrukcji fundacji i początków opactwa. J. Szujski, autor części historycznej, początek fundacji Wisława za Jongelinem kładł na rok 1218, przejęcie jej przez Iwona na 1223 lub później i przenosiny do Mogiły według polskich źródeł w 1225 lub 1226 r. K. Hoszowski, który opracował poczet opatów mogińskich, całkowicie oparł się na Jongelinie i podał jako początek opactwa datę 1218 r., a jako datę przenosin do Mogiły 1222 r. Obaj uznawali, że pierwotną lokalizacją był Prandocin, a dopiero później Kacice. Co do uposażenia, Szujski oparł się tylko na Długoszu, a Hoszowski ograniczył do biernego cytowania dokumentów mogińskich. Większy krytycyzm dał się zauważyć u H. Serdyńskiego, który zajmował się majątkiem opactwa, niemniej jednak często nie potrafił on sobie poradzić z nazwami wsi, dodawał nowe nazwy skądinąd nieznanne, mylił się w chronologii nabytków i liczeniu posiadanych przez klasztor osad. Natomiast należy docenić szerokość jego spojrzenia na majątek, do którego zaliczał wsie i ich części, zyski z własnych gospodarstw, dziesięciny, czynsze, daniny w pieniądzu, zbożu, zwierzętach, rybach, soli, wosku, łoju, różne uprawnienia hodowlane i łowieckie, a także bibliotekę. W tym zestawie autorskim niewątpliwie historyczno-sztuczne opracowanie W. Łuszczkiewicza, zakreślone na szero-

⁶ Por. *Encyklopedia powszechna*, wyd. S. Orgelbrand, t. 6, Warszawa 1861, *Cystersi*, opr. L. Rogulski, C. Biernacki, s. 102; t. 15, Warszawa 1864, *Krakowski okrąg*, opr. J. Łepkowski, s. 939.

⁷ D. Rederowa, *Z dziejów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego 1815–1872*, Kraków 1998 s. 205–217.

kim tle porównawczym, wykazywało się chyba największą precyzją i starannością.

W 1868 r. ujrzał światło dzienne pierwszy tom dzieła F. Wintera *Die Cistercienser des nordöstlichen Deutschlands*. Nowość tej pracy, odznaczającej się erudycją i rozmachem problemowym, polegała na szerokim wykorzystaniu źródeł dyplomatycznych, roczników krajowych, genealogii i chronologii cysterskich oraz nowożytnej historiografii zakonnej. Winter zastosował dynamiczne ujęcie fundacji, jako procesu, a nie aktu. Szeroki zestaw opracowań zakonnych poddał krytyce, ustalił filiacje między nimi i rozróżnił pod względem wiarygodności. Ważny był więc jego głos względem chronologii fundacji Mogiły, choć nie potrafił zbudować jednolitej konstrukcji wykładu. Raz podawał, że Iwo w 1222 r. założył klasztor w Kacicach, raz, że zakonnicy objęli klasztor mogiński w 1221 r., wreszcie, że w 1221 r. Wisław postanowił założyć klasztor, w 1222 r. nastąpiło nadanie Mogiły, a w 1225 r. translokacja⁸.

Próba pogodzenia przekazów źródłowych była krótka nota ks. Z. Chodyńskiego z 1874 r. w *Encyklopedii kościelnej*. Według niego idee fundacji podjął Wisław i w 1221 r. ustalono, że będzie ona filią Lubiąża. W 1222 lub 1223 r., czego autor nie rozstrzygnął, mnisi przybyli do Kacic. W 1225 r. przenieśli się do Mogiły *gdzie może dopiero w r. 1226 stanął klasztor* i osiedlili się przy kościele parafialnym⁹.

Z kolei A. Małecki oparł się tylko na źródłach polskich. Założenie opactwa przez Iwona umieszczał więc pod rokiem 1222, a przenosiny z Kacic do Mogiły pod 1226¹⁰.

Kolejne uzupełnienia odnośnie do początków opactwa wniosło dzieło o. L. Janauschka *Originum Cisterciensium*. Przede wszystkim dostarczyło ono potężnego zasobu źródeł i nowożytnej historiografii zakonnej jako podstawy do opracowania fundacji i filiacji klasztorów cysterskich, choć w swojej nocie o Mogile Autor wolał wykorzystać dokumenty mogińskie. Przytoczył wprawdzie opinię monografistów

⁸ F. Winter, *Die Cistercienser des nordöstlichen Deutschlands. Ein Beitrag zur Kirchen und Kulturgeschichte des deutschen Mittelalters*, t. 1–3, Gotha 1868–1871 t. 1 s. 211, 352, t. 2 s. 393.

⁹ *Encyklopedia kościelna*, wyd. ks. M. Nowodworski, t. 3, *Cystersi w Polsce*, opr. Z. Chodyński, s. 603.

¹⁰ A. Małecki, *Klasztory i zakony w Polsce w obrębie wieków średnich*, „Przewodnik Literacki i Naukowy” t. 3: 1875 s. 593.

o roku 1218 jako początku opactwa, ale za właściwą uznał datę 1222 r. z dokumentu Iwona — [...] *ex quibus nobis persuasimus, Lubenses dicto anno 1222 advenisse*. Natomiast przenosiny konwentu do Mogiły ustalał na czas między rokiem 1223, kiedy w dokumencie Iwona mowa jeszcze o cenobium prandocińskim, a rokiem 1225, kiedy dokument Leszka Białego poświadcza przenosiny. Pierwotne ulokowanie opisywał tak, że konwent *in Prudochin considens aedificia in villa Cacheuici extruere coeperit*. Ponadto Janauszek podał daty fundacji opactwa według źródeł cysterskich: 1218, 1220, 1221, 1222¹¹.

F. Piekosiński, który również bazował na wymowie dokumentów, widział fundację Wisława pod 1222 r. w Prandocinie, a następnie szybko przenosiny do Kacic, zmianę patronatu na Iwonowy i wreszcie translokację do Mogiły, *gdzie się ten klasztor już na początku 1225 r. znajduje*¹².

Jednocześnie nowe ustalenia nierzadko uchodziły uwadze historyków. Przykładem trwania przy danych *Monografii* może być hasło o Mogile w *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*¹³. W kwestii uposażenia było ono nawet regresem w stosunku do wyników analizy H. Sereżyńskiego, skoro posłużono się wyłącznie Długoszem. Jednak w poszczególnych hasłach dzieło wносиło istotną wartość poprzez topograficzne, geograficzne i gospodarcze dane o wielu, nawet zaginionych, osadach klasztornych.

W dziedzinie architektury i sztuki kompleksu klasztornego, po popularnym i „reasumującym” opracowaniu Łuszczkiewicza¹⁴, nowy impuls przyniosło opracowanie Stanisława Tomkowicza w ramach *Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*¹⁵. Jego wartość stanowiło zebranie wielu wzmianek źródłowych do dziejów opactwa oraz opis jego architektury i wyposażenia. Tomkowicz za niepewne uznał dane Jongelina i za wartościowsze miał daty 1222 i 1225. Zainteresowanie

¹¹ L. Janauszek, *Originum Cisterciensium*, Vindobonae 1877 s. 224–225.

¹² F. Piekosiński, *Rycerstwo polskie wieków średnich*, t. 3: *Rycerstwo małopolskie w dobie piastowskiej*, Kraków 1901 s. CXIV–CXVI oraz s. 35.

¹³ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 6, Warszawa 1885 s. 585–590.

¹⁴ W. Łuszczkiewicz, *Wieś Mogiła przy Krakowie. Jej klasztor cysterski, kościółek farny i kopiec Wandy*, „Biblioteka Krakowska” nr 10, Kraków 1899.

¹⁵ *Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, t. 2. *Powiat krakowski*, opr. S. Tomkowicz, Kraków 1906 s. 133–192.

historyków sztuki opactwem mogiłskim trwało odtąd nieustannie, czy to w ramach badań przyczynkowych, czy kolejnych ujęć katalogowych. Wśród autorów znaleźli się J. Zachwatowicz, Z. Świechowski, K. Białoskórska, M. Kutzner, J. Lepiarczyk, M. Malanek, J. Dutkiewicz i inni¹⁶. Nowe perspektywy otworzyły badania archeologiczno–architektoniczne kompleksu kościelno–klasztornego, które w Mogile przeprowadziła E. Łużyniecka¹⁷. Pozwoliły one na wyróżnienie faz budowy i przekształceń architektury, analizę użytych materiałów, stylistyki, układu przestrzennego itd. Uporządkowania i uściślenia tych propozycji do początku XIV w. próbował dokonać na podstawie analizy historycznej i historycznosztucznej, M. Szyma¹⁸. Jego artykuł otworzył dyskusję nad chronologią i efektami poszczególnych faz budowy¹⁹.

Jednocześnie jednak historycy nie podjęli szerokich badań weryfikujących dotychczasowe ustalenia, mimo że otrzymali pozytywne wydawnictwo źródłowe. Był to *Katalog archiwum Opactwa Cystersów w Mogile* wydany przez K. Kaczmarczyka i o. G. Kowalskiego²⁰. Zawierał rejestry wszystkich dokumentów i opisy rękopisów, w tym pominiętych przez wydawców dyplomatariusza mogiłskiego. Sprawa fundacji, pierwotnego uposażenia i roli opactwa w życiu Odrowążów jedynie jako wątek pojawiła się w pracach o rodzie Odrowążów pióra A. Rybarskiego²¹ i K. Górskiego²². Ich zaletą było solidne zakotwiczenie w źródłach dyplomatycznych, dzięki czemu wnieśli kilka istot-

¹⁶ *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII w.*, red. M. Walicki, t. 1 cz. 2: *Katalog i bibliografia zabytków*, opr. M. Pietrusińska, s. 735.

¹⁷ E. Łużyniecka, *Architektura średniowiecznych klasztorów cysterskich filiacji lubińskiej*, Wrocław 1995 s. 51–83, 150–167.

¹⁸ M. Sz y m a, *Architektura kościoła Cystersów w Mogile w XIII i XIV wieku. Fazy budowy i ich datowanie*, „Wiadomości konserwatorskie województwa krakowskiego” t. 7: 1997 s. 141–154.

¹⁹ E. Łużyniecka, *Rec. z: M. Sz y m a, Architektura kościoła, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”* t. 43: 1998 z. 3 s. 269–271, gdzie Autorka podtrzymała swoje poglądy. Nowych ustaleń należy się spodziewać po opracowaniu wyników badań architektonicznych wschodniej części kościoła w Mogile prowadzonych w latach 1998–1999. Przygotowują je P. Dettloff i M. Sz y m a.

²⁰ *Katalog archiwum Opactwa Cystersów w Mogile*, opr. K. Kaczmarczyk, G. Kowalski, Warszawa 1919.

²¹ A. Rybarski, *Pochodzenie i początek rodu Odrowążów*, PH t. 18: 1914 cz. 1 s. 1–23, cz. 2 s. 172–202.

²² K. G ó r s k i, *Ród Odrowążów w wiekach średnich*, Kraków 1927.

nych uzupełnień do wiedzy o początkach klasztoru. Obaj ustalali 1222 r. jako założenie opactwa w Kacicach i 1225 r. jako translokację do Mogiły. Jednak do całościowego odnowienia problematyki klasztoru mogińskiego nie doszło ani w okresie międzywojennym, ani na fali rewizji historiografii cysterskiej, jaka nastąpiła po publikacji przez o. J. Caniveza fundamentalnego wydawnictwa *Statuta capitulorum generalium ordinis cisterciensis ab anno 1116 ad annum 1786*.

Po wojnie w swojej rekonstrukcji dziejów opactwa mogińskiego wykorzystał je częściowo J. Dużyk. Źródłową podstawę tej popularnonaukowej publikacji stanowiły też roczniki polskie, Jan Długosz i nade wszystko dokumenty mogińskie. Z charakteru publikacji wynikał płynny tok narracji oraz brak aparatu naukowego i szczegółowej analizy zagadnień²³.

Badania środowiska poznańskiego i warszawskiego nad cystersami, rozwijające się w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych epizodycznie wspominały Mogiłę w kontekście porównawczym. W latach sześćdziesiątych posunęła się jeszcze wiedza o początkach opactwa mogińskiego, gdy krótkie wzmianki poświęcili mu J. Kłoczowski w kontekście dziejów zakonów w Polsce średniowiecznej²⁴ oraz R. Grodecki, J. Tazbirowa i Z. Kozłowska-Budkowa w ramach dyskusji o postaci i działalności Iwona Odrowąża²⁵. Ta ostatnia podsumowała niejako chronologię procesu fundacyjnego w swojej edycji

²³ J. Dużyk, *Nowa Huta, cz. 2: Od średniowiecza do XIX wieku*, „Kraków dawniej i dziś” nr 10, Kraków 1957. Opowiedział się za rozpoczęciem zabiegów około 1220 r., założeniem opactwa w 1222 r., a przeniesieniem w 1225 lub 1226 r.

²⁴ J. Kłoczowski, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich*, w: *Kościół w Polsce*, t. 1, Kraków 1966, gdzie rok 1218 jako założenie opactwa i 1222 jako data translokacji z Kacic do Mogiły. Ten pogląd rozpowszechnił się też w historiografii zachodnioeuropejskiej poprzez przedruki tej pracy: Tenże, *Les cisterciens en Pologne du XII au XIII siècle*, „Cîteaux” t. 21: 1970 s. 111–134 i Tenże, *La Pologne dans l'Église médiévale*, London Variorum 1993. Daty 1218 i 1222 podali też nowi wydawcy Długosza, *Annales*, lb. V–VI s. 376 przyp. 6 do s. 235; S. Szczur, *Piotr z Lubiąża*, PSB t. 26 s. 407 oraz M. Daniłuk, Z. Leszczyński, *Cystersi w Polsce*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3 k. 727. Mimo nowych informacji umieścił obie daty w swej tabeli polskich opactw cysterskich A. M. Wyrwa, *Rozprzestrzenianie się cystersów w Europie zachodniej i na ziemiach polskich*, w: *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1992 s. 49.

²⁵ R. Grodecki, *Iwo Odrowąż*, PSB t. 10 s. 187–192; J. Tazbirowa, *Rola polityczna Iwona Odrowąża*, PH t. 52: 1966 s. 199–211; Z. Kozłowska-Budkowa, *Rezygnacje biskupów krakowskich Wincentego i Iwona*, NP t. 33: 1970 s. 35–44.

Rocznika kapitulnego krakowskiego: we wrześniu 1220 r. kapituła na prośbę biskupa Iwona wyznaczyła wizytatorów w osobie opatów Lubiąża i Wąchocka do zbadania warunków nowej fundacji; 1221 r. cystersi z Lubiąża przybyli do Kacic; 1222 r. Iwo przejął fundację od Wisława Odrowąża. Nie rozstrzygnęła, czy translokacja z pierwotnej siedziby w Kacicach (jak milcząco uznała) do Mogiły nastąpiła w 1225 czy 1226 r. — rocznik podaje bowiem obie daty. Tylko adnotacja przy roku 1226, jako powtórzenie wiadomości wcześniejszej, skłania do wniosku, że Autorka opowiadała się raczej za 1225 r.²⁶

Wszystko to były jednak zaledwie przyczynki, drobne weryfikacje poszczególnych aspektów założenia klasztoru, podczas gdy pozostałe obszary badań historycznych nad jego dziejami leżały ugięte, nawet w tak wówczas eksploatowanej tematyce uposażeniowo-gospodarczej.

Potężny zasób informacji w tej dziedzinie zaczął być dostarczany wraz z kolejnymi tomami *Słownika historyczno-geograficznego województwa krakowskiego w średniowieczu*. Do tej pory ukazały się tomy do litery L, brakuje więc noty samej Mogiły. Natomiast wiele wsi, należących do majątku klasztorowego uzyskało swoje hasła wraz z opracowaniem historycznym. Wśród nich należy wymienić hasło Kacic, pierwotnej siedziby konwentu, zredagowane i opatrzone uwagami przez J. Laberscheka. Fundację Mogiły widział on następująco: 1220 r. wyznaczenie wizytatorów przez Kapitułę Generalną; 1222 Iwo ustanawia klasztor w Kacicach i wynagradza Wisława za nadania w dystrykcie prandocińskim (powtórzone w 1223 r.); 1225–1226 translokacja do Mogiły²⁷.

W 1992 r. powstała w Poznaniu praca magisterska T. Kawki²⁸. Z ambicją poszerzenia kwestionariusza badawczego o problematykę

²⁶ *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, MPH sn t. 5, Warszawa 1978 s. 73 przyp. 254 s. 74 przyp. 264 i 265.

²⁷ SHGK cz. 2 z. 2, Wrocław 1989, *Kacice*, opr. J. Laberschek, s. 349–352. Zdecydowanie odrzucił chronologię założenia i funkcjonowania klasztoru kacickiego w latach 1218–1222, jaką zaproponowali autorzy monografii z 1867 r. w oparciu o mało miarodajną pracę Jongelina, zob. tamże, s. 351–352 przyp. 1. Odrzucił też „pierwotną” lokalizację w Prandocinie na rzecz Kacic.

²⁸ T. Kawka, *Najdawniejsze dzieje konwentu i klasztoru cystersów w Mogiły*, Poznań 1992 (maszynopis pracy magisterskiej powstałej w Zakładzie Źródłoznawstwa i Nauk Pomocniczych Historii UAM pod kierunkiem prof. dr hab. B. Kürbis). Za udostępnienie pracy serdecznie dziękuję Instytutowi Historii UAM w Poznaniu oraz M. Szymie.

społeczno-religijną i historycznosztuczną pracę objęła historię opactwa mogińskiego do 1266 r. w następujących aspektach: proces fundacyjny, uposażenie, konwent i jego opaci, związki klasztoru z zakonem, stosunki z Odrowążami, problem najazdów tatarskich, duszpaństwo, budowa kompleksu kościelno-klasztornego i jego artystyczny kształt. Jej trwałym osiągnięciem było zebranie i omówienie podstawy źródłowej, w tym udana krytyka wiarygodności dzieła K. Jongelina. Niezwykle ważna była skrupulatna weryfikacja chronologii procesu fundacyjnego, który Autor rekonstruował następująco: 1218–1219 przed 1220 r. hipotetyczny czas podjęcia myśli o fundacji; przed 1220 r. nadanie klucza prandocińskiego; 1220 r. wniosek w Kapitulie Generalnej o zgodę na założenie opactwa; między wrześniem 1220 a wrześniem 1221 r. wizytacja; jesień 1221 lub przełom 1221/1222 r. przybycie pierwszych zakonników do Prandocina; 1222 r. osadzenie konwentu w Kacicach i zaplanowanie przenosin do Mogiły; 1225 r. translokacja; 1226 r. zakończenie procesu fundacyjnego (dodatkowe nadania?, konfirmacja uposażenia na wiecu?)²⁹. Pewne braki wyniknęły jednak z niedostatecznego uwzględnienia ustaleń A. Rybarskiego i K. Górskiego oraz nieznamośći wywodów J. Laberscheka. Opracowanie uposażenia nie spełniało wymogów warsztatowych. Obciążyły je: niedostateczna interpretacja materiału dyplomatycznego, błędne odczytywanie nazw, nieumiejętność identyfikacji osad (często z racji nieznamośći literatury), oderwanie uposażenia od kontekstu przyrodniczo-społecznego, śladowe wykorzystanie źródeł archeologicznych i onomastycznych. Niewielka rozpiętość chronologiczna pracy nie pozwoliła na uchwycenie i analizę cech tego uposażenia, a tym bardziej gospodarki klasztoru. W ten sposób problemy te ciągle domagają się badań. Natomiast wyniki tej części pracy T. Kawki, które omawiały architekturę Mogiły, zachowały swoje znaczenie jako pierwszy głos w dyskusji nad chronologią i rozmiarami pierwszej fazy budowlanej, która później rozwinęła się między E. Łużniecką a M. Szymą. W poprawionej postaci ta ważna rozprawa stała się podstawą opracowania hasła Mogiły w *Monasticon Cisterciense Poloniae*. Stąd odwołania do niej przy omawianiu tego ostatniego tekstu. T. Kawka przytoczył tam – poprzez M. Szymę – poglądy Rybarskiego na temat pierwotnej lokalizacji konwentu w Kacicach, ale ich nie uznał. Uchy-

²⁹ *Tamże*, s. 99, 101, 109, 114, 115, 199–200.

lił się od rozstrzygnięcia kwestii fundatora, nie zwracając należytej uwagi na motywy działania Wisława, a szczególnie Iwona Odrowąża. Wreszcie nie usunął wielu błędów w zakresie analizy pierwotnego uposażenia. Wszystko to skłania do ponownego przeglądu źródeł i literatury w celu wprowadzenia koniecznych uzupełnień do rekonstrukcji procesu fundacyjnego opactwa w Mogile.

Początki fundacji kacicko-mogińskiej oczywiście należy umieścić przed 1220 r. Zamiast ostrożnego domyślania się podjęcia idei fundacji na przełomie 1218/1219 r. można chyba zdecydować się na 1218 r., który ma zakotwiczenie w tradycji zakonnej i który jednocześnie był momentem objęcia biskupstwa krakowskiego przez Iwona Odrowąża. Ponieważ z analizy przebiegu fundacji wynika, że Iwo był *spiritus movens* całego przedsięwzięcia, data zyskuje mocne uprawdopodobnienie. Jako ordynariusz miejsca udzielił zgody na powstanie domu zakonnego. W 1219 r. nastąpiło wyhamowanie akcji fundacyjnej, gdyż Iwona zaangażowała sprawą obsady arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, na które został nominowany przez papieża i z którego zrezygnował. Po pomyślnym dla niego sfinalizowaniu tej sprawy, w 1220 r. złożył w Kapitulie Generalnej zakonu cystersów wniosek o udzielenie zgody na fundację opactwa, a ta wyznaczyła wizytatorów³⁰. Wizytację ostrożnie ustalaną na czas między wrześniem 1220 a wrześniem 1221 r. można z dużym prawdopodobieństwem, biorąc pod uwagę realia przepływu informacji, sposobu podróżowania i uwarunkowań klimatycznych, umiejscowić w 1221 r. Opaci Lubiąża i Wąchocka dokonali oceny pierwszych nadań, poczynionych wcześniej, między 1218/19 a 1220 r. Większość pochodziła od komesa Wisława, który wraz z Iwonem był współfundatorem opactwa. Przekazał on okręg Prandocina z przyległościami³¹. W jego skład wchodziły: Prandocin, Kacice i żreb Sakowice (prawdopodobnie tożsamy z występującym później w źródłach Pozakówem³²) oraz część wsi Januszowi-

³⁰ Canivez, t. 1, §56 s. 528 i przyp. 1–3.

³¹ KMog 2, 3, 4.

³² KMog 16, 20, 34; K. R y m u t, *Nazwy miejscowe północnej części dawnego województwa krakowskiego*, Wrocław 1967 s. 132 nazwę odczytuje z wahaniem jako Pošeków. Już H. S e r e d y Ń s k i, *Uposażenie klasztoru cystersów w Mogile*, w: *Monografia*, s. 75 uznał, że Pozaków wchodził w skład nadania Wisława z okręgu prandocińskiego. Pozaków został wchłonięty przez Prandocin, a do XV w. przetrwał w postaci toponimu. Lben wyd. A. P r z e d z i e c k i, t. 2, Kraków 1863–1864 s. 33,

ce³³. *Monasticon* nie uwzględnia niepełności Wisławowych Januszowic, a względem Sakowic powtarza błędną identyfikację z Sędowicami, które weszły do majątku klasztorowego poprzez nadanie komesa Sąda Odrowąża potwierdzone w 1239 r., położone są zaś nad Mierzawą, niedaleko jej ujścia do Nidy³⁴. W samym Prandocinie Wisław i Iwo przekazali mnichom preadium³⁵. Biskup nadał też dziesięciny z tego okręgu: z Prandocina, Kacic i Pozakowa³⁶. *Monasticon* tego nadania dziesięcinnego w ogóle nie uwzględnia, tymczasem w jego świetle inaczej rysuje się skala zaangażowania Iwona w pierwszej fazie fundacji.

Wizytatorzy zgłosili swoją opinię na Kapitułę Generalną we wrześniu 1221 r. Dalszy bieg wypadków przekonuje, że była ona przychylna i stała się podstawą pozytywnej decyzji Kapituły odnośnie do powstania nowej placówki. Do tego wydarzenia można odnieść datę 1221 pojawiającą się w źródłach zakonnych. Na macierz wyznaczono Lubiąż.

t. 3 s. 425. Niektórzy utożsamiają Sakowice z Pozakowem, gdyż znikają ze źródeł właśnie wtedy, gdy ów się pojawia, A. Rybarski, *Pochodzenie i początek*, s. 177; K. Górski, *Ród Odrowążów*, s. 85; SHGK cz. 2 z. 2, *Kacice*, opr. J. Laberschek, s. 352 przyp. 3. W istocie zastanawia podobieństwo brzmienia obu nazw: Sakowice–Posaków (ze wspólnym członem „sak”). Pogląd o zaniku Sakowic, wchłoniętych przez Prandocin prezentował K. Mieszkowski, *Studia nad dokumentami katedry krakowskiej XIII w. Początki kancelarii biskupiej*, Wrocław 1974 s. 109. Na rzecz tożsamości Sakowic z Pozakowem może wskazywać brak tych pierwszych, a obecność drugiego wśród nadań dziesięcinnych Iwona z obszaru pierwszej darowizny Wisława, zob. przyp. 36.

³³ Wieś była podzielona między Odrowążów, joannitów zagojskich i księcia. KMog 16, 33, 68; Z. Pęcowski, *Ziemia miechowska. Zarys dziejów osadnictwa do końca XVIII wieku*, Kraków 1992 s. 33–34; SHGK cz. 2 z. 2, *Januszowice*, s. 238–239.

³⁴ KMog 17. Zob. E. Dąbrowska, *Studia nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym ziemi wiślickiej*, Wrocław 1965 s. 119–121. Błędna identyfikacja: H. Seredyński, *Uposażenie klasztoru*, s. 75; K. Rymut, *Nazwy miejscowe*, s. 150; T. Kawka, *Najdawniejsze dzieje*, s. 123, 127.

³⁵ KMog 2. K. Górski, *Ród Odrowążów*, s. 84 uznał, że była to donacja Iwona, ale niezwykłe dla tego dokumentu użycie przez biskupa liczby mnogiej świadczy, że dokonał go wspólnie z krewniakiem.

³⁶ Całość nadań dziesięcinnych Iwona wymienił potwierdzający je dokument biskupa Prędoty z 1244 r., KMog 20, gdzie zostały one uszeregowane geograficznie, ale da się wydzielić warstwy chronologiczne. Zwrócił na to uwagę H. Seredyński, *Uposażenie klasztoru*, s. 75. Nadanie z okręgu prandocińskiego nie ma w procesie fundacyjnym opactwa innej lokalizacji czasowej, jak etap pierwszych poczynań przed wniesieniem wniosku do Kapituły i wizytacją.

Trudno zgodzić się z poglądem, że konwent przybył na przełomie 1221/1222 i spędził zimę prawdopodobnie w Prandocinie. We wrześniu 1221 r. władze centralne zakonu podjęły decyzję o fundacji nowego opactwa. Decyzja musiała dotrzeć do Lubiąża. Potrzebny był czas, aby przygotować konwent i wyposażyć go. *Kronika mogilska*, będąca późnym zapisem tradycji klasztornej uznaje ten rok za początek opactwa, ale przywołując fakt objęcia rządów przez opata Piotra, a więc raczej w sensie ukonstytuowania się konwentu³⁷. Nastąpiło to, jak się zdaje, w macierzystym Lubiążu, gdzie określono kto wejdzie w skład nowej wspólnoty i kto obejmie nad nią opacką pieczę. Do Kacic mógł jeszcze w 1221 r. wyruszyć jakiś zastęp braci, raczej jednak jako ekipa przygotowująca miejsce dla pozostałych. Stwierdzenie Iwona z 1222 r., że Wisław podarował swoje dobra *conventui de Prudochin*³⁸ nie oznacza, że konwent znajdował się tam przed 1222 r. Powyższy zwrot może najwyżej odnosić się do niewielkiej grupy organizującej placówkę, najprawdopodobniej zaś jest określeniem pożądanego, zamierzonego, docelowego stanu, którym było funkcjonowanie wspólnoty mnichów w nowym opactwie, a który traktowano już jako rzeczywistość. Polskie źródła rocznikarskie mówią, że w 1222 r. nastąpiło ustanowienie, przybycie, osiedlenie się cystersów w Kacicach³⁹. Najbardziej wiarygodne przekazy cysterskie podają tę datę⁴⁰. Utwierdza

³⁷ Chronicon, wyd. W. Kętrzyński, w: MPH t. 5, Kraków 1888 s. 437.

³⁸ KMog 2.

³⁹ *In Katich ordo Cister[ciensis] statuitur*, *Rocz. Kap. Krak.*, MPH sn t. 5 s. 73; [...] *in Caliczio ordo cisterciensis statuitur*, *Rocz. krótki, tamże*, s. 240; *ordo Griseorum locatur in Kacyz*, *Rocz. Traski*, MPH t. 2, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872 s. 837; *in Kacizze monachorum griseorum statuitur et fundatur*, *Rocz. świętokrz.*, MPH sn t. 12, wyd. A. Rutkowska–Płacheńska, Kraków 1996 s. 32. Ta sama data u Długosza, *Annales*, lb. V–VI s. 235. Pod rokiem 1223: *Grissei venerunt et locantur in Cachicz*, *Rocz. krak.*, MPH t. 2 s. 837. Pod rokiem 1221: (*Grissei*) *ingressi in Kacyze locantur*, *Rocz. malop.* (kodeks Kuropatnickiego), wyd. A. Bielowski, w: MPH t. 3 Lwów 1878 s. 164. Pod 1250 r. [...] *Minores in Kaciz*, *Rocz. malop.* (kodeks królewiecki), *tamże*, s. 165. Te ostatnie mimo pomyłek w daciej, a nawet potraktowaniu cystersów jako franciszkanów zawsze łączą ich osadzenie w Kacicach z przybyciem dominikanów do Krakowa, co nastąpiło w 1222 r., zob. Z. Kozłowska, *Założenie klasztoru OO. Dominikanów w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” t. 20: 1926 s. 17; P. Kielar OP, *Początki zakonu dominikańskiego w Polsce*, NP t. 39: 1973 s. 41–43.

⁴⁰ L. Janauschek, *Originum*, s. 224–225. Są to opracowania oznaczone syglami B, Bi, Pa, Ha, Vi, Na, F i M. Ich omówienie, *tamże*, s. XVI–XX, XXV.

w tym wymowa dokumentu Iwona z 1223 r., wystawionego na wiecu w Wierdzelewie⁴¹. Potwierdził tam transakcję wymiany dóbr z Wisławem i przejęcie patronatu nad fundacją z 1222 r.: *hoc ipsum negotium in meam procuracionem accepi et iuxta ipsius [Wisława — MZ] pium desiderium conventum in eodem patrimonio institui*⁴². Najpierw więc Iwo przejął fundację pod swoją pieczę, a następnie osadził w niej konwent⁴³. Stało się to więc w 1222 r. Fundacja od samego początku zlokalizowana była w Kacicach, a nie w Prandocinie. Nie było translokacji klasztoru do Kacic. Zwrot o *conventu de Prudochin* z dokumentu z 1222 r. został użyty w ogólnym znaczeniu. Prandocin jako centrum włości nadawał jej całą swoją nazwę i był używany w znaczeniu *districtus Prandochiensis*. Natomiast zarówno roczniki⁴⁴, jak falsyfikat dokumentu Leszka Białego datowany na 1225 r. i dokument Bolesława Wstydlwego z 1273 r. o niemal identycznej narracji⁴⁵, a także *Kronika mogilska*⁴⁶ jasno stwierdzają, że konwent osiadł w Kacicach. Tam znajdowała się mała murowana budowla o cechach oratorium, którą wspomniiał Długosz, mówiąc o samej wsi *in qua fuerunt olim fratres Cistercienses primo collocati, et aedicula ex muro, quae et hactenus manet, fuit pro eis murata*⁴⁷. Opisały ją także nowożytnie wizytacje: *capella murata S. Agnetis in antiquo monasterio* (XVI w.), *capella murata in curia ubi quondam monasterium Clarae Tumbae erat* (XVIII w.)⁴⁸. Starsza literatura z dziedziny historii sztuki podkreślała jej mocne przebudowanie, niemniej jednak określała jako romańską kaplicę ciosową⁴⁹. Ostatnio podano tę identyfikację w wąt-

⁴¹ KMog 3. Miejsce wystawienia dokumentu zob. J. Powierski, *Stosunki polsko-pruskie do 1230 r. ze szczególnym uwzględnieniem roli Pomorza Gdańskiego*, Toruń 1968 s. 158.

⁴² KMog 3.

⁴³ KMog 4, będący zapisem tradycji klasztornej z końca XIII w. podaje, że konwent został osadzony w Kacicach przez Wisława. Można to odnieść do pierwszej ekipy zakonników, przygotowujących *locum* dla całej wspólnoty.

⁴⁴ Zob. przyp. 40.

⁴⁵ KMog 4 i 32.

⁴⁶ *Chronicon*, s. 436.

⁴⁷ Lben III s. 425.

⁴⁸ SHGK cz. 2 z. 2, *Kacice*, opr. J. Laberschek, s. 351.

⁴⁹ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 1: województwo krakowskie, opr. J. Lepiarczyk, s. 222; Z. Świechowski, *Budownictwo romańskie w Polsce. Katalog zabytków*, Wrocław 1963 s. 71–72.

pliwość⁵⁰, jednak trudno odrzucić tradycję zapisaną w źródłach. Nie ma więc potrzeby komplikować kwestii lokalizacji konwentu, bo źródła nie dają ku temu podstaw. Jedno jest pewne: budowla w Kacicach o tak skromnych wymiarach wewnętrznych (5,6×4,48 m) ani nie zaspokajała potrzeb konwentu, ani nie stanowiła początkowej fazy założenia sakralnego w większej skali. Przygotowano ją jako tymczasowe *locum*. Właściwą siedzibą opactwa miała być podkrakowska Mogiła nad Dłubnią.

W 1222 r., jeszcze przed sprowadzeniem konwentu, nastąpił układ między Iwonem a komesem Wisławem, na mocy którego Iwo przejął patronat nad fundacją. W zamian przekazał Wisławowi swoją majątność Końskie z Modliszewicami, Starym Odrowążem, Gosaniem, Nieświnem, Kazanowem i Popowem oraz dla Dobiesława Wisławowica wieś Dzibałtów⁵¹. Jednocześnie doposażył fundację. W zakresie nadań ziemskich przyznał cystersom za zgodą kapituły *in terra sancti Uenceslavi martyris unam sortem vicinam claustro erigendo*⁵² oraz swoją decyzją dziedziczne wieś i predium w Mogile nad Dłubnią z przyległościami⁵³. W ich skład wchodziła z pewnością wieś Ubysławice⁵⁴, która w XIV w. zanikła. *Monasticon* ani tego żrebu, ani Ubysławic nie uwzględnia. Po nadaniu Iwona w 1222 r. majątek ziemski opactwa liczył cztery wsie, część jednej wsi i dwa żreby, które skupiały się w dwóch kluczach: prandocińskim nad środkową Szreniawą i mogińskim u ujścia Dłubni do Wisły.

W 1222 r. cystersi otrzymali także dziesięciny z jedenastu posiadłości. Wśród nich był jeden ujazd (Muniakowice), siedem wsi (Januszowice, Smroków, Wężerów, Cholewice, Przeczniów, Klemencice i Pokrzywnica) oraz trzy żreby (Łękawa Marcina i Łękawa Jakuba)⁵⁵

⁵⁰ T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka ziemi krakowskiej*, Kraków 1982 s. 26.

⁵¹ KMog 2. Identyfikacja osad u A. Rybarskiego, *Pochodzenie i początek*, s. 174, 192–195 i K. Górskiego, *Ród Odrowążów*, s. 34–35.

⁵² KMog 2. J. Laberschek zaproponował identyfikację tego żrebu z Kantorowicami nad Szreniawą, SHGK cz. 2 z. 2, *Kacice*, s. 352 przyp. 5. Pojawiają się one bowiem w spisie dziesięcinnych wsi klasztoru z 1244 r., KMog 20, a wiadomo, że dziesięciny postępowały często za nadaniem ziemskim.

⁵³ KMog 2.

⁵⁴ KMog 20, 29, 42. Już K. Górski, *Ród Odrowążów*, s. 85 wiązał je z Mogiłą i przypisywał ich nadanie Iwonowi.

⁵⁵ W spisie dziesięcin z 1244 r. występuje obok Łękaw Marcina i Jakuba jeszcze

oraz — nie uwzględnione w *Monasticonie* — domniemane Kantorowice nad Szreniawą)⁵⁶. Pomijając możliwe pomyłki w druku (Munikowice zamiast Muniakowice, Chodowice — Cholewice) wiele z tych nazw nie zostało w *Monasticonie* poprawnie odczytanych. Podkreślić można zwłaszcza pomylenie Wężerowa z Wrocieryżem, który leży zupełnie gdzie indziej, nad Nidą. Nadanie zostało dokonane w sposób przemyślany. Wsie odpowiedzialne za dostarczanie dziesięciny w zbożu ściśle przylegały do klasztornej włości prandocińskiej, co znakomicie ułatwiało egzekucję powinności. Ze wsi uiszczających dziesięciny w srebrze Muniakowice leżały tuż przy Prandocinie, reszta była rozproszona. Przeczniów i obie Łękawy były wysunięte dalej na wschód, z kolei Klemencice i Pokrzywnica, leżały przy Wodzisławiu i były wysunięte na północ, podchodząc pod posiadłości klasztoru jędrzejowskiego. Łącznie klasztor miał wtedy 14 posiadłości dziesięcinnych.

W 1222 r. mnisi otrzymali ponadto od biskupa Iwona jego dzierżone dziedzicznie źródło soli. Nie było ono położone w nie rozszyfrowanym przez T. Kawkę *Dhilibedicici*⁵⁷, ale raczej w pobliżu Mogiły. Później nie wspomiane, musiało się szybko wyczerpać⁵⁸. Dostali także prawo patronatu trzech prebend w kościele prandocińskim, co szło w parze z przekazaniem powiązanego z nimi dochodu⁵⁹.

Oprócz wyżej wymienionych stałych dochodów fundacja otrzymała od Iwona nadanie czasowe (*haec temporalis et personalis mea donatio*): *pro auxiliis vero, quibus ad praesens locus coenobialis indiget ad aedificia per tres annos primos CCC^{tas} marcas puri argenti vita co-*

jedna Łękawa, KMog 20. Był to kolejny wyodrębniony przestrzennie i gospodarczo człon Łękawy i albo wydzielił się po 1222 r., albo nie został wówczas wychwycony.

⁵⁶ KMog 2. O Kantorowicach jw.

⁵⁷ Nazwy tej nie podaje KMog 3, ale KMog 2 w brzmieniu *Dhibaldhiciej*, a chodzi o Dzibałów, zob. wyżej.

⁵⁸ KMog 2. J. Grzesiowski, J. Piotrowicz, *Sól małopolska w nadaniach i przywilejach dla klasztorów (do początku XVI w.)*, w: *Krakowskie żupy solne na tle 1000-lecia dziejów Polski*, Wieliczka 1965 s. 93 i przyp. 6; J. Wyrzowski, *Państwowa gospodarka solna w Polsce do schyłku XIV wieku*, „Zeszyty Naukowe UJ”, Prace Historyczne, z. 21, Kraków 1968 s. 64. Z Wieliczką próbowała je łączyć A. Kęcka, *Saliny ziemi krakowskiej do końca XIII wieku*, „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej” t. 23, red. A. Gieysztor, Wrocław 1965 s. 36 przyp. 37.

⁵⁹ KMog 2; zob. Lben III s. 421.

*mite assignabimus, XL boves, XL vaccas, CCC oves cum totidem foetibus, XX modios salis, XL urnas mellis, LX modios episcopales, centum ligaturas ferri*⁶⁰. W *Monasticonie* pominięto kwotę 300 jagniąt przy 300 owcach. Zastrzeżenie o dokonaniu nadania za życia komesa Wiśława, użycie przez Iwona liczby mnogiej i struktura tej donacji wskazuje na fakt, że Wiśław przyczynił się do niej, przynajmniej w formie zgody na zrealizowanie nadania z przejmowanych przez niego dóbr koneckich. Ich gospodarkę charakteryzowała bowiem właśnie tak rozwinięta hodowla, eksploatacja bogactw leśnych i rud darniowych, aby sprostać wyznaczonym kwotom i ilościom naturaliów⁶¹. Sformułowanie dokumentu: *per tres annos primos* należy rozumieć jako realizację całości nadania w ciągu trzech lat⁶², a nie jako coroczną realizację wymienionych kwot przez trzy lata, w wyniku czego należałoby wymienione w dokumencie liczby przemnożyć przez trzy⁶³. Dokument Iwona jasno mówi o przeznaczeniu dotacji *ad aedificia*, trudno więc powiedzieć, skąd wziął się w *Monasticonie* pogląd, że służyła ona utrzymaniu konwentu. Może to być reminiscencja opinii, że bezpośrednio przeznaczenie „budowlane” miały chyba tylko sumy pieniężne, czyli 300 grzywien, może także żelazo, czy sól. Co do stad bydła sens nadania Iwonowego stanowiło przede wszystkim znaczące doinwestowanie i zasilenie klasztoru w procesie tworzenia jego gospodarczych podstaw⁶⁴. Pozostaje wreszcie kwestia następującego zwrotu w dokumencie: *in redbibus perpetuis quedam confero iure patroni, quedam iure episcopi, circiter centum marcas puri argenti annuatim*

⁶⁰ KMog 2.

⁶¹ Zob. A. Rybarski, *Pochodzenie i początek*, s. 167; T. Lalik, *Uwagi o finansowaniu budownictwa murowanego w Polsce do początku XIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” t. 15: 1967 nr 1 s. 57, 61 wprost wskazuje na Wiśława jako nadawcę, co jednak stoi w sprzeczności ze źródłem: Iwo określa donację jako swoją osobistą.

⁶² A. Rybarski, *Pochodzenie i początek*, s. 178–179; SHGK cz. 2 z. 2, *Kacice*, opr. J. Laberschek, s. 350. Tak też odczytywał źródło Długosz, posługując się określeniem czasowym *infra triennium*, Lben III s. 421.

⁶³ T. Lalik, *Uwagi o finansowaniu*, s. 57, 61; S. Trawkowski, *Gospodarka wielkiej własności cysterskiej na Dolnym Śląsku w XIII wieku*, Warszawa 1959 s. 94; *Monasticon*, s. 101.

⁶⁴ S. Trawkowski, *Gospodarka wielkiej własności*, s. 94–95. U T. Kawki, *Najdawniejsze dzieje*, s. 124, 127–128 300 grzywien ma pokrywać koszty budowy, a naturalia iść na życie konwentu.

loco religioso nuper in Prudochin erigendo. Oznacza on tylko tyle, że Iwo oszacował coroczny dochód z nadań poczynionych przez siebie, które później wymienił, a które zostały już tu zanalizowane, na około 100 grzywien. Nie było natomiast odrębnej kwoty 100 grzywien wśród nadań, jak to błędnie stwierdza *Monasticon*.

Na podstawie dokumentu słusznie stwierdzono, że Iwo przejmując fundację w 1222 r. i nadając mnichom Mogiłę zaplanował już ich translokację nad Wisłę i tam wznoszono budowle. Skala nadań mogła odnosić się tylko do dużego założenia architektonicznego, a okres trzech lat zgadza się z przekazami roczników o 1225 r.⁶⁵ Kronika klasztorna mówi, że mnisi *propter fundacionem ecclesie nondum expletam primo habitaverunt in curia Cacicze*⁶⁶. Może to być typowe rzutowanie znajomości przyszłości w przeszłość i konstruowanie przyczyn na podstawie wypadków, które później zaszły. Jeśli nie, to powyższe stwierdzenie byłoby świadectwem, że Iwo realizował z góry zamyślony plan fundacji i cystersi przybywający do Kacic wiedzieli, że są tam przejściowo. Potwierdzeniem takiego wniosku jest fakt, że fundator musiał otrzymać zgodę Kapituły Generalnej na translokację. Nie ma wprawdzie takiej prośby i zgody odnośnie do Mogiły, ale istnieją w innych przypadkach⁶⁷. Należy się domyślać, że tych procedur (a nie zamiany Prandocina na Kacice, jak chce Autor hasła w *Monasticonie*) dopełniono w 1221 r. wraz z przyjęciem sprawozdania wizytatorów. Warto też osłabić zarzut, że nowa lokalizacja, bliska aglomeracji miejskiej i dokonana na terenie dobrze rozwiniętego osadnictwa, była sprzeczna z prawodawstwem zakonu. Polityka Kapituły była pod tym względem elastyczna i realistyczna, a klasztor cystersów ulokował się na terenie opuszczonym, gdzie w XI w. zanikła, nagle opuszczona, dość rozległa osada o starej metryce⁶⁸; od istniejącej wsi Mogiła oddzielała go Dłu-

⁶⁵ A. Rybarski, *Pochodzenie i początek*, s. 178; T. Kawka, *Najdawniejsze dzieje*, s. 80, 88, 110–111, 176–177; M. Szyma, *Architektura kościoła*, s. 144–146. Nieprzekonujące są argumenty E. Łużyńskiej, *Rec. z: M. Szyma*, s. 269, że przekazanie darowizny nie oznacza jej natychmiastowego wydatkowania i że częściowo przechowane w skarbcu sumy mnisi spożytkowali na budowę dopiero po osiedleniu się w Mogile.

⁶⁶ *Chronicon*, s. 436.

⁶⁷ Zob. Canivez, t. 1 §65 (1206 r.), §53 (1207 r.), §46 (1209 r.), §63 (1220 r.).

⁶⁸ R. Hachulska-Ledwos, *Wczesnośredniowieczna osada w Nowej Hucie – Mogile*, „Materiały Archeologiczne Howej Huty” t. 3: 1971 s. 7–210.

bnia, a więc mnisi obsadzili miejsce przynajmniej częściowo topograficznie odosobnione⁶⁹.

W rocznikach polskich panuje różnorodność na oznaczenie faktu translokacji, ale najwiarygodniejsze podają 1225 r.⁷⁰ Falsyfikat dokumentu Leszka Białego, szczególnie poprzez wiarygodną testację dostojników świeckich (z jednym znakiem zapytania przy osobie wojewody sandomierskiego Jakuba) może też rozstrzygać na korzyść roku 1225. Książę dokonał konfirmacji klasztorowego stanu posiadania i brał opactwo pod swoją protekcję. Próba przedstawienia zakresu immunitetu, przyznanego przez księcia, nie jest w zasadzie możliwa⁷¹. Należy się domyślać, że zostały potwierdzone libertacje, obowiązujące od czasów Prędoty w majątkowym kompleksie prandocińskim. Były to: jurysdykcja sądowa z uprawnieniami do stosowania ordaliów w formie próby wody i walki na pałki oraz zwolnienie od stróży i opłacanie stanu w srebrze⁷². Być może jakieś zwolnienia miała i Mogiła. W takim wypadku gros posiadłości klasztornych miało częściowy immunitet, który na początku może wystarczał mnichom.

Przed translokacją, albo w momencie konfirmacji książęcej, a więc w okresie 1224–1225 fundacja została doposażona przez Iwona. *Monasticon* w ogóle nie porusza tej kwestii. Do jej wyjaśnienia służy falsyfikat dokumentu Leszka Białego, który jest falsyfikatem formalnym interpolowanym w części immunitetowej, ale zdaje się wiernie przekazywać stan majątkowy opactwa z 1225 r. Oparty został najpewniej o zapiski w klasztornej *libri traditionum*. Wymienione są w nim dwie nowe wsie: Mikułowice koło Szańca i Bogucin za Przeginią oraz dwie jatki mięsne w Krakowie, z których dochód miał być przezna-

⁶⁹ Zob. K. Białoskórska, *Czy o wyborze miejsca na założenie opactwa cysterskiego decydowały zawsze wskazania reguły? Między teorią a rzeczywistością*, w: *Cystersi w kulturze*, s. 149–178 i S. Trawkowski, *Gospodarka wielkiej własności*, s. 24–25.

⁷⁰ *Ordo de Kacich transfertur in Mogilam*, *Rocz. kap. Krak.*, MPH sn t. 5 s. 74; *monasterium de Caliticz transfertur in Mogilam que Clara Tumba cognominatur et ibi cenobium fundatur Griseorum*, *Rocz. krótki*, MPH sn t. 5 s. 240. Do nich dochodzi jeszcze *Rocz. Sędziwoja*, MPH t. 2 s. 877, który podaje pod 1225 r.: [...] *claustrum de Cacicze in Mogilam transfertur*.

⁷¹ J. Matuszewski, *Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła w Polsce do 1381 roku*, Poznań 1936 s. 262–263.

⁷² Zakres tych libertacji KMog 13, 16, 18; K. Górski, *Ród Odrowążów*, s. 21–22; S. Trawkowski, *Prędota Stary*, PSB t. 28 s. 446.

czony na oświetlenie kościoła⁷³. Złe tłumaczenie łacińskiego słowa *macellum* spowodowało, że w *Monasticonie* w ramach uposażenia Mogiły znalazł się zamiast jatek targ w Krakowie. Mniej więcej na ten czas, dość słabo umocowany w źródłach, można też, choć dużo bardziej ostrożnie, datować nadanie żrebu w Cholewiczach przy Prandocinie⁷⁴. Jednocześnie z Mikułowicami klasztor otrzymał dziesięciny z tej wsi⁷⁵.

⁷³ Posiadanie przez cystersów Mikułowic już w 1225 r. wydawało się E. Janocie świadectwem fałszerstwa, skoro jest potwierdzone w 1229 r., KMog 9. Jednak sformułowanie tego dyplomu może świadczyć, że zapisano w nim dwie odległe czasowo akcje prawne: wcześniejsze nadanie wsi wydzielonej z uposażenia prebendy szanieckiej i dokonane przez Iwona *in testamento* w 1229 r. nadanie prawa patronatu tej pomniejszej prebendy. Cystersi zabiegali bowiem o pisemne potwierdzenie donacji wsi. Mikułowice w falsyfikacie dokumentu Leszka Białego wymienia się razem z Bogucinem, który w XIII w. występuje jako wieś klasztorna, KMog 18, 27, 32, 42. On także nie ma potwierdzenia nadania, a wysuwano przypuszczenia o dokonaniu jego donacji przez Wisława (!), jak H. S e r e d y ń s k i, *Uposażenie klasztoru*, s. 75–76, przez Iwona, jak K. G ó r s k i, *Ród Odrowążów*, s. 85 lub ogólnie w czasie fundacji, jak A. R y b a r s k i, *Pochodzenie i początek*, s. 191. Falsyfikat wymienia obie wsie wraz z jatkami mięsnymi w Krakowie. O tych zaś wiemy, że pochodzą z nadania Iwona, KMog 20. Tradycja klasztorna stwierdzała zaś, że są to jatki *que a primeva fundatione possidimus*, *Chronicon*, s. 439. Wreszcie Mikułowice, Bogucin i jatki wymienia dokument Bolesława Wstydlwego z 1273 r., który prócz części immunitekowej ma niemal identyczne brzmienie z falsyfikatem, KMog 32. Wystawiony w momencie, gdy opactwo posiadało znacznie więcej posiadłości ziemskich, zdaje się dobrze przekazywać stan majątkowy z 1225 r. Cystersi zabiegali po prostu o pisemne poświadczenie dla tych elementów uposażenia, którym go zabrakło. Mikułowice i prawo patronatu prebendy w Szańcu należały do majątku innej linii Odrowążów. Iwo zaczął nimi dysponować, korzystając z opieki nad małoletnim ich dziecidcem Budzisławem, którego ojciec Budzisław Krzesławic zginął właśnie najprawdopodobniej w 1224 r. w czasie załamania się stróży rycerstwa małopolskiego na granicy pruskiej, zob. B. Z i e n t a r a, *Henryk Brodaty i jego czasy*, wyd. 2, Warszawa 1997 s. 243. K. G ó r s k i, *Ród Odrowążów*, s. 44, 48 podał datę 1225 r.; G. L a b u d a, *Zaginiona kronika z pierwszej połowy XIII wieku w Rocznikach Królestwa Polskiego Jana Długosza. Próba rekonstrukcji*, Poznań 1983 s. 73–74 przyjmuje datę 1222 r. Ostatnio o wiarygodności falsyfikatu dokumentu Leszka Białego T. N o w a k o w s k i, *Idee areng dokumentów książąt polskich do połowy XIII wieku*, Bydgoszcz 1999 s. 138 przyp. 15 i 16.

⁷⁴ Wiadomo tylko tyle, że nadania dokonał Iwo, KMog 20. Cholewice były wsią rycerską, KMog 39. Zob. SHGK cz. 2 z. 2, *Cholewice*, s. 355.

⁷⁵ KMog 9, 14. Brak tych dziesięcin w poświadczeniu Prędoty z 1244 r., KMog 20, chyba, że kryją się pod określeniem *in Monascaua* (?). Z pewnością jednak klasztor je utrzymał, zob. Lben III s. 433.

Zapis *Rocznika kapitulnego krakowskiego* o fundacji opactwa w 1226 r. trzeba traktować jako omyłkowe rozbieżności informacji z roku poprzedniego na dwa zapisy, co nastąpiło przy dokonywaniu wypisu z *Annales Regni Polonorum deperditi*. Wskazuje na to najlepiej sformułowanie w *Roczniku krótkim*⁷⁶. Tak też uznano milcząco w *Monasticonie*. Datą 1226 r. posłużył się Długosz, przekazując wiadomość o translokacji oraz o dokonaniu przez Iwona konsekracji kościoła i nadaniu mu wezwania św. Pawła⁷⁷. Ta konsekracja, którą tym samym konsekwentnie trzeba umieszczać w 1225 r., jak się domyślano, dotyczyła jednej z kaplic bliźnich⁷⁸, kościół jako całość nosił bowiem wezwanie maryjne, charakterystyczne dla zakonu⁷⁹ oraz wezwanie św. Wacława. Pewną trudność sprawia późny przekaz tradycji klasztornej, że translokacja dokonała się *post igitur consummacionem ecclesie et dedicationem eiusdem*⁸⁰. Tę inną niż u Długosza sekwencję wydarzeń daje się wytłumaczyć brzmieniem niektórych przekazów rocznikarskich, według których mnisi osiedli przy św. Bartłomieju (tj. kościele parafialnym w Mogile), czy raczej przy św. Bernardzie⁸¹ — może jednej ukończonej już i dedykowanej przed przybyciem konwentu kaplicy bliźniej, która mogła służyć im jako oratorium zanim konsekrowano ukończoną część partii prezbiterialnej kościoła klasztornego. Zwrot *in honorem sancti Bernardi (Bartholomei)* można by też tłumaczyć, jako czas przybycia konwentu. Miałoby to wówczas miejsce 20 sierpnia (św. Bernarda) lub 24 sierpnia (św. Bartłomieja).

⁷⁶ T. K a w k a, *Najdawniejsze dzieje*, s. 112–115 uznawał, że zapis w *Roczniku krótkim* jest, przeciwnie, „zbitką” informacji z *Rocznika kapitulnego (dawnego)* i dlatego szukał dla daty 1226 uzasadnienia w jakimś wydarzeniu, wieńczącym proces fundacji.

⁷⁷ *Annales*, lb. V–VI s. 245–246.

⁷⁸ M. S z y m a, *Architektura kościoła*, s. 152 przyp. 80. Na podstawie wstępnej interpretacji wyników badań architektonicznych wschodniej części kościoła mogińskiego prowadzonych w 1998–1999 ostrożnie można stwierdzić, że wznoszenie kościoła zaczęło właśnie od budowy kaplic bliźnich. Za tę informację dziękuję serdecznie P. Dettloffowi.

⁷⁹ Canivez, t. 1 § XVIII s. 17.

⁸⁰ *Chronicon*, s. 436.

⁸¹ *Rocznik świętokrzyski*, MPH sn t. 12 s. 33, 96, 110 (w sumie 2 rękopisy mają Bartłomieja, a 8 Bernarda — trudność w ustaleniu pierwotnej i wiarygodniejszej wersji sprawia brak nowego opracowania filiacji rękopisów, zob. W. D r e l i c h a r z, *O nowym wydaniu Rocznika świętokrzyskiego*, KH t. 106: 1999 nr 2 s. 57–72; *Rocz. mansj. krak.*, wyd. W. K ę t r z y ń s k i, w: MPH t. 3 s. 891; *Zdarzenia godne pamięci*, wyd. A. L o r k i e w i c z, w: MPH t. 3 s. 305–306.

Nie sposób jednak wtedy wytłumaczyć rozbieżności z datą 10 maja, którą przekazuje falsyfikat dokumentu Leszka Białego, uznający translokację za dokonaną.

Z logicznej rekonstrukcji procesu fundacyjnego, z przekazu Długosza i ogólnej wiedzy o konsekracjach⁸² można czerpać podstawę do wyznaczenia właśnie na 1225 r. ostatniego etapu uposażenia, o którym wiadomo z dokumentu biskupa Prędoty z 1266 r.⁸³ Iwo przekazał opactwu dziesięcinę z czterech wsi: Mogiły, Ubysławic, Przewozu⁸⁴ i Syrachowa⁸⁵, należące do kościoła św. Bartłomieja i wsparł fundację *conferens eandem capelam [...] cum omnibus utilitatibus suis et decimis*. Nie sposób rozumieć tego inaczej, jak włączenie kościoła i jego dochodów do uposażenia opactwa, czyli inkorporację parafii. Tak też przekazał rzecz Długosz, pisząc, że Iwo *omnes eiusdem ecclesiae Sancti Bartholomaei proventus et decimas monasterio Mogilensi unit et incorporat*⁸⁶, a umieszczał tę informację właśnie po budowie i konsekracji. Wydaje się to bardziej prawdopodobne, niż przypisywanie nadania patronatu kościoła św. Bartłomieja w Mogile pod 1222 r., jak to czyni *Monasticon*⁸⁷. Nie uwzględnia on ponadto całego wymiaru tego nadania.

⁸² P. S c z a n i e c k i, *Sacramentum dedicationis. Obrzęd poświęcenia kościoła i jego znaczenie w dziedzinie religijnej, obyczajowej i kulturalnej na podstawie źródeł polskich z XII wieku*, Lublin 1979 s. 81–84.

⁸³ KMog 29.

⁸⁴ Ówczesnie Przewóz funkcjonował pod nazwą Brzeg i był czymś różnym od dzisiejszych Brzegów — ówczesnego Brzegu (Pleszowskiego), zob. K. M i e s z k o w s k i, *Studia*, reg. nr 58 s. 122; por. przynależność parafialną Przewozu i Brzegów w Lben III s. 427.

⁸⁵ Nadania dziesięcinę z Syrachowa dokonał w 1244 r. biskup Prędoty Odrowąż, KMog 20. Tę pozorną sprzeczność może tłumaczyć fakt, że cystersi po nabyciu wsi w 1230 r. starali się o odrębne dla niej nadanie dziesięcinne, które w istocie rzeczy było ponowieniem Iwonowego.

⁸⁶ Lben III s. 422; por. Lben II s. 34. J. K ł o c z o w s k i, *Z zagadnień funkcji społecznych cystersów w Polsce średniowiecznej. Problem duszpasterstwa parafialnego*, w: *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*, Poznań 1959 s. 120.

⁸⁷ Taki pogląd wynika z błędu T. K a w k i, *Najdawniejsze dzieje*, s. 91, 162, który przedstawił nadanie przez Iwona Mogiły w 1222 r. nie według słów KMog 2: *cum omnibus suis appendiciis et cum omni iuriditione hereditaria in eadem villa mihi pertinente*, ale według przekazu dokumentu Prędoty z 1266, gdzie jednak mowa nie o wsi, ale o przekazaniu przez Iwona kościoła św. Bartłomieja *cum omnibus utilitatibus suis et decimis*, KMog 29. Nie tylko więc źródło nie wskazuje na rok 1222, ale i przywołana przez T. Kawkę opinia J. K ł o c z o w s k i e g o, *Z zagadnień funkcji*

Konsekrację poczytywano za wyraźne zakończenie procesu fundacji. W 1228 r. opactwo zostało wzięte pod protekcję Stolicy Apostolskiej⁸⁸. Podkreślić trzeba, że opactwo według ustawodawstwa zakonnego było pełnoprawną i samodzielną placówką od momentu obsadzenia jej przez trzynastoosobowy konwent, który przybywając na odpowiednio przygotowane miejsce od razu mógł zachowywać regułę⁸⁹. W przypadku fundacji Odrowążów stało się to w 1222 r., najpóźniej w 1225 r. Stąd T. Kawka słusznie odrzuca przypuszczenie H. Polaczkówny o późnym wciągnięciu Mogiły do kongregacji zakonnej, choć na podstawie danych pośrednich. Tymczasem wystarczy wprost wskazać, że ów błędny pogląd ma u podstaw mylną identyfikację dokonaną przez Caniveza: uchwała Kapituły Generalnej z roku 1240 nie dotyczy bowiem opactwa w Mogile, lecz benedyktyńskiego Mogilna w Wielkopolsce⁹⁰.

Majątek opactwa w momencie zakończenia procesu fundacji liczył 10 osad, dziesięcinę z 19 osad, 2 jatki mięsne, źródło solne, patronat nad 3 prebendami w Prandocinie oraz dochody kościoła św. Bartłomieja. W zakresie immunitetu porzeczano zapewne na libertacjach pochodzących jeszcze z czasów Prędoty Starego Odrowąża.

Kwestię fundatora można, jak się wydaje, rozwiązać bardziej jednoznacznie, niż to czyni *Monasticon*. Właśnie Iwona, zgodnie z opinią S. Łaguny i K. Górskiego⁹¹, należy uznać za inicjatora i realizatora całego przedsięwzięcia. Do akcji wciągnął swego krewniaka Wisława, pana włości prandocińskiej. Wysunął go przed siebie jako fundatora, sobie przydając rolę współpracownika i w takich rolach zostali

społecznych, s. 120, 121, gdzie stwierdza się, że nadania kościoła z dochodami i dziesięcinami dokonał Iwo w okresie fundacji, bez konkretyzacji chronologicznej.

⁸⁸ *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, cz. 1, wyd. S. K u r a ś, Lublin 1965 nr 6.

⁸⁹ Instituta sprzed 1152 r. (1150 r.) §12 i 33 (którego brak w późniejszej redakcji, przekazanej przez Caniveza), cyt. za J. Z a w a d z k a, *Proces fundowania*, s. 131, 132–133. Por. F. W i n t e r, *Die Cistercienser*, t. 1 s. 313; L. J a n a u s c h e k, *Originum*, s. XIV; J. M. C a n i v e z, *Cîteaux (législation de l'ordre de)*, w: *Dictionnaire de droit canonique*, sous la dir. de R. N a z, t. 3, Paris 1942 k. 761–762.

⁹⁰ H. P o l a c z k ó w n a, *Zapis Teodora Gryfity dla cystersów z roku 1196*, Lwów 1938 s. 30; Canivez, t. 2 r. 1240 §33 s. 222 przyp. 1. Początek zapisu brzmi: *Inspectio abbatae de Mogelin quam dux Poloniae petit Ordini associari, committitur de Waldsacensi et de Vallibus abbatibus...*

⁹¹ K. G ó r s k i, *Ród Odrowążów*, s. 84–85. Za Iwonem opowiedział się także J. D u ż y k, *Nowa Huta*, s. 6.

zapisani w dokumentach z 1222 i 1223 r. Uczynił to, aby zyskać poparcie współrodowców. Było ono szczególnie pożądane w perspektywie alienacji centrum rodowego, związanego z imieniem i pamięcią właściwego protoplasty Odrowążów — Prędoty Starego. Pozostali przedstawiciele rodu byli niechętnie nastawieni do fundacji. Takie poglądy prezentował sam syn Wisława, Dobiesław⁹². Jest prawdopodobne, że naciskał ojca, domagając się od Iwona rekompensaty za Prandocin. Nie bez znaczenia dla ustalenia osoby fundatora jest fakt, że właśnie w biskupie on i Dobiesławice widzieli sprawcę założenia klasztoru i to jego poczynania oceniali jako *non rite facta*⁹³. Wisław uległ presji, zaś zagrożony upadkiem całego przedsięwzięcia Iwo był zmuszony przejść fundację. Oficjalne niejako przyczyny odstąpienia Wisława od akcji fundacyjnej podał falsyfikat dokumentu Leszka Białego z 1225 r.: *videns se in tanta fundatione minus sufficere, dominem Yuonem, episcopum Cracoviensem, cognatum suum, in consortium dictae fundationis assumpsit, eique ius et honorem patronatus in mea praesentia obtulit*⁹⁴. W tym krytycznym dla fundacji momencie zabiegi i troska Iwona o jej stabilność i dobre warunki rozwoju pozwalają domyślać się osobistego stosunku, takiego raczej, jaki ma twórca, niż współpracownik. To właśnie swoista bierność Wisława i fakt przyjęcia rekompensaty za dobra złożone Bogu świadczą o jego drugoplanowości w tej akcji, o słabości motywacji, a tym samym — o „nominalnym fundatorstwie”, co nie umniejsza jego początkowego wkładu w materialne podstawy klasztoru.

Rozważenia wymagają motywy fundacji. Dokumenty z 1222 i 1223 r. wymieniają motyw eschatologiczny i dewocyjny. Komes Wisław poczynił nadania dla cystersów *ob remedium animae suae et suorum kierowany pia devotione, ob animae suae et totius suae cognationis salutem*, mając na uwadze *aeternam remunerationem quae ei in futuro reservatur*. Iwo zaś mówił o sobie: *piae devotionis cooperatores i devotioni amici sui libenter annuens*⁹⁵. Mimo typowości podobnych sformułowań, stanowiących literacki i kancelaryjny standard, przynajm-

⁹² K. Maleczyński, *Dobiesław syn Wisława*, PSB t. 5 s. 233 i uwagi B. Śliwińskiego, *Krag krewniaczy biskupa krakowskiego Iwona*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego”, Historia nr 14:1984 s. 51–52.

⁹³ KMog 12.

⁹⁴ KMog 4.

⁹⁵ KMog 2, 3, 4.

niej w przypadku Iwona dają się one zweryfikować. Określany jako *venerandus et pius pater*⁹⁶, był człowiekiem głębokiej wiary i pobożności, wyczulonym na wartości duchowe niesione *per studium contemplationis*⁹⁷. Sam pragnął życia klasztorowego we wspólnocie kanonickiej⁹⁸, ale istnieją liczne świadectwa jego związków z cystersami. Są to nadania dokonane przez niego jeszcze przed objęciem biskupstwa dla klasztorów w Sulejowie⁹⁹ i Wąchocku¹⁰⁰, z racji funkcji kancelarskich kontakt z konwentem z Jędrzejowa¹⁰¹, a zwłaszcza Sulejowa¹⁰². Na związki z tym ostatnim może też wskazywać zachowany romański tympanon z kościoła w Końskich, który był fundacją Iwona¹⁰³. Iwonowi przypisano również wyjednanie bulli protekcyjnych papieża Honoriusza dla Sulejowa i Wąchocka oraz sprowadzenie z Włoch hipotetycznego cysterskiego warsztatu mistrza Simona¹⁰⁴. Fundacja nowego klasztoru cysterskiego miała więc podstawy w duchowym profilu, kontaktach i działalności Odrowąża.

Dokumenty z 1222 i 1223 r. wyraźnie stwierdzają, że zgodnie z intencją komesa Wisława łaska miała ogarnąć także jego ród. Odpowiadało to zbiorowym, rodzinnym formom przeżywania relacji z Bogiem¹⁰⁵. Wisław wprowadzał więc kontekst rodowy do fundacji ka-

⁹⁶ KMog 4.

⁹⁷ *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque familiarum historiam illustrantia*, ed. Theiner, t. 1 nr 31. Papież Honoriusz III przypominał Iwonowi o koniecznym zrównoważeniu bezpośrednią działalnością typu duszpasterskiego skłonności kontemplacyjnych, jakie przejawiał biskup chcąc zrezygnować z urzędu i wstąpić do klasztoru.

⁹⁸ Z. Kozłowska-Budkowa, *Rezygnacje biskupów*, s. 35–44.

⁹⁹ *Kodeks dyplomatyczny Polski*, t. 3, wyd. J. Bartoszewicz, Warszawa 1858 nr 7.

¹⁰⁰ *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, cz. 1 (1166–1366), wyd. F. Piekoskiński, Kraków 1874 nr 61.

¹⁰¹ KDM t. 1 nr 10.

¹⁰² J. Mitkowski, *Nieznane dokumenty Leszka Białego z lat 1217 i 1222*, KH t. 52: 1938 s. 645; KDM t. 2 nr 385, 393.

¹⁰³ Z. Świechowski, *Drzewo życia w monumentalnej rzeźbie romańskiej Polski*, w: *Księga ku czci Władysława Podlasy*, Wrocław 1957 s. 117.

¹⁰⁴ K. Białoskórska, *Problem relacji polsko-włoskich w XIII wieku — zagadnienie mecenatu biskupa Iwona Odrowąża i małopolskich opactw cysterskich*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji PAN oddział w Krakowie (styczeń–czerwiec 1963)”, Kraków 1963 s. 256–257.

¹⁰⁵ R. Michałowski, *Klasztor prywatny w Niemczech IX–XII w. jako fakt reli-*

cickiej¹⁰⁶. Nie ma śladów źródłowych odnośnie do podobnych intencji Iwona. Można jednak przyjąć, że i u niego jednym z motywów powstania fundacji był wzgląd na prestiż i znaczenie rodu¹⁰⁷. Ale, jak słusznie podkreśla T. Kawka, projektowany motyw fundacji rodowej przypadł już na początku jej realizacji. Oprócz niechęci współrodowców mógł się na to złożyć sprzeciw biskupa wobec ewentualnej perspektywy *Eigenkloster*. Przejęcie dzieła przez Iwona w 1222 r. oznacza, że na miejsce ztraconego kontekstu rodowego trzeba przy wyjaśnianiu dalszych losów fundacji wysunąć Iwonowy program rządów biskupich w diecezji krakowskiej.

Papież Honoriusz III stwierdzał, że *idem episcopus et in spiritualibus salubriter, et in temporalibus utiliter ministravit, et timendum est, ne Cracoviensi ecclesie luctuosa sit eius absentia, cuius extitit presentia fructuosa*¹⁰⁸. Długosz przekazał, że biskup działał *fervido erga Deum et cultum nominis sui augendum estuans ardore*¹⁰⁹. Jego motywacją w pełnieniu rządów biskupich był imperatyw służby Chrystusowi i Kościołowi¹¹⁰, a istotą programu, o którym mowa, wzmocnienie Kościoła krakowskiego i elastyczne wprowadzenie założeń reformy w jego struktury. Intelktualista, mąż stanu i polityk o ogólnopolskich horyzontach, mecenas i protektor sztuki był bowiem przede wszystkim człowiekiem Kościoła¹¹¹. Interpretacje, które czynią z nie-

gijny i społeczny. Wybrane zagadnienia, w: *Niemcy–Polska w średniowieczu*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1986 s. 60.

¹⁰⁶ Oględnie poruszył ten problem A. Rybarski, *Pochodzenie i początek*, s. 177 mówiąc o fundacjach, że *świadomie były aktem wzniosłego pietyzmu, bez świadomości rodu stawały się ostoją i ucieczką jego członków w ciężkich politycznych czy materialnych chwilach*. Pogląd o rodowym charakterze fundacji uznał np. R. Grodecki, *Iwo Odrowąż*, s. 190, a ostatnio M. Szymba, *Architektura kościoła*, s. 147.

¹⁰⁷ M. Szymba, *Architektura kościoła*, s. 147.

¹⁰⁸ Theiner, t. I nr 28.

¹⁰⁹ *Annales*, lb. V–VI s. 235.

¹¹⁰ Z. Kozłowska–Budkowa, *Rezygnacje biskupów*, s. 42. Dewocyjny cel fundacji kacicko–mogilskiej za pierwszoplanowy uznał też S. Trawkowski, *Cystersi*, w: *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, red. A. Mączak, Warszawa 1981 s. 113.

¹¹¹ J. Szymański, *Biskupstwa polskie w wiekach średnich. Organizacja i funkcje*, w: *Kościół w Polsce*, s. 142–145, 200–212; P. Kieliar OP, *Iwo Odrowąż*, w: *Historia polska. Słownik bio–bibliograficzny*, red. R. Gustaw OFM, t. I, Poznań 1971 s. 407–410; K. Ożóg, *Formacja intelektualna biskupów krakowskich w średniowieczu*, w: *Cracovia–Polonia–Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowa-*

go w pierwszym rzędzie polityka, i to ocierającego się o koniunkturalizm i cynizm¹¹², a głęboko motywowanego interesami rodowymi¹¹³ — mocno zniekształcają postać i działalność Iwona. Był on osobą o rozwiniętej duchowości, zaangażowaną w reformę Kościoła i umocnienie jego struktur, powiązaną ściśle z intelektualnymi, duchowymi i przywódczymi elitami Kościoła, ze Stolicą Apostolską na czele.

W literaturze pojawiły się różnorodne opinie względem motywów translokacji. J. Szujski stwierdzał, że spowodowały ją motywy chrystianizacji obszaru wokół Kopca Wandy, gdzie domyślał się żywotnego kultu pogańskiego¹¹⁴. A. Rybarski podkreślił motywy gospodarcze. Zasobniejsza w wodę Mogiła lepiej odpowiadała wymaganiom mnichów i *dawała więcej pola do działania niż Kacice* w zakresie prac regulacyjnych i irygacyjnych¹¹⁵. K. Górski biernie powtórzył argumenty o kulcie pogańskim i bliskości wód¹¹⁶. W. Łuszczkiewicz rozwinął motyw gospodarczy w cywilizacyjny. *Iwo sprowadzeniem Cystersów do Mogiły, użyżeniem przez nich nieuprawnych pól, uregulowaniem Dłubni, użyciem jej wód jako motoru dla młynów i foluszy, zyskał zapewnienie dla Krakowa chleba, przykładu dobrej rolnej gospodarki i domowego przemysłu*. Cystersi w ten sposób *służyli przykładem ascetyzmu i ciężkiej około roli własnymi rękami pracy*, a w Mogile mieli bieg rzeki, *którego w Kacicach brakło, okolicę leśną, która karczować, przerabiać w grunta żyzne należało*¹¹⁷. Ten sam pogląd oględniej wyznawał też J. Dużyk¹¹⁸. J. Szymański inaczej określał ekonomiczne racje translokacji. Analizując program rządów biskupich Iwona zauważał, że tenże *popierał cystersów, w czym wolno się doszukiwać świadomej troski o uzyskanie dla swych poczyną od-*

ne J. Wyrozumskiemu w 65 rocznicę urodzin i 40–lecie pracy naukowej, Kraków 1995 s. 165–166.

¹¹² J. Tazbirowa, *Rola polityczna Iwona*, s. 199–211.

¹¹³ Ostatnio M. Szymba, *Architektura kościoła*, s. 147–150; Tegoż, *Ikonaografia kościoła cystersów w Mogile w pierwszej fazie jego budowy. Przyczynek do badań nad działalnością fundacyjną Iwona Odrowąza*, w: *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej*, red. A. M. Wyrwa, J. Dobosz, Poznań 2000 s. 575–579. Nieco myląco użyte w tytule słowo „ikonografia” należy rozumieć raczej jako „treści ideowe”.

¹¹⁴ J. Szujski, *Wiadomość historyczna o Mogile*, s. 12.

¹¹⁵ A. Rybarski, *Pochodzenie i początek*, s. 178.

¹¹⁶ K. Górski, *Ród Odrowążów*, s. 85.

¹¹⁷ W. Łuszczkiewicz, *Wieś Mogiła przy Krakowie*, s. 11, 12.

¹¹⁸ J. Dużyk, *Nowa Huta*, s. 7.

powiedniego potencjału ekonomicznego¹¹⁹. J. Kłoczowski i Z. Kozłowska-Budkowa wyznaczyli nową optykę w swoich lapidarnych uwagach o Iwonie, który w ramach swej szeroko zakrojonej akcji reorganizacji kościelnego środowiska krakowskiego wyznaczył tak poczesne miejsce cystersom, osadzając ich w Mogile, tuż pod miastem stołecznym swej diecezji i całego państwa¹²⁰, aby związać cystersów z tą stolicą biskupią¹²¹. T. Kawka podniósł kwestię obaw Iwona co do rozszerzeń części Odrowążów do Prandocina; w tym kontekście Mogiła zapewniała konwentowi bezpieczeństwo¹²². Wreszcie ostatnio M. Szyma powiązał translokację z rodowym charakterem fundacji. Bliskość Krakowa i międzynarodowej arterii komunikacyjnej Rzesza Niemiecka — Ruś sprawiały, że okazały klasztor, być może widoczny z samego traktu, miał być czytelnym znakiem potęgi jego fundatorów¹²³. Odnosząc się w ogóle do problemu przenosin konwentu przypominano, że cystersi szukali dla siebie terenów o rozwiniętym osadnictwie, dobrze zagospodarowanych, bezpiecznych, aby zapewnić klasztorowi stabilne istnienie i rozwój; odnosi się to także do fundacji mogińskiej¹²⁴.

Najpełniej podsumował motywy fundacji mogińskiej o. K. Jackiewicz. Wymienił czynnik dewocyjno-eschatologiczny, chrystianizacyjny, chęć wzbogacenia Krakowa o nowy ośrodek kultury monastycznej komplementarny do Tyńca oraz stworzenia zaplecza gospodarczego dla miasta¹²⁵.

Należy odrzucić pogląd, że translokacja konwentu do Mogiły miała na celu uświetnienie Odrowążów jako fundatorów. Przeciwnie. Translokację Iwo musiał traktować jako podkreślenie skrajnie odmiennego, nie-rodowego charakteru opactwa. Nowe miejsce miało wyrażać nową sytuację prawną klasztoru. Miało też dać opactwu lepsze „pro rozwojowe” warunki istnienia, co podkreślały źródła¹²⁶. Można tu

¹¹⁹ J. Szymański, *Biskupstwa polskie*, s. 142, przyp. 36.

¹²⁰ J. Kłoczowski, *Zakony*, s. 420.

¹²¹ Z. Kozłowska-Budkowa, *Rezygnacje biskupów*, s. 42.

¹²² T. Kawka, *Najdawniejsze dzieje*, s. 117–118.

¹²³ M. Szyma, *Architektura kościoła*, s. 149–150.

¹²⁴ S. Trawkowski, *Gospodarka wielkiej własności*, s. 40–43; A. M. Wyrwa, *Rozprzestrzenianie się cystersów*, s. 53.

¹²⁵ K. Jackiewicz, *Miłość bez miary. Historia Cudownego Krzyża w Bazylice Ojców Cystersów w Krakowie-Mogile*, Kraków 1986 s. 38–39.

¹²⁶ Sfałszowany dokument Leszka Białego z 1225 r. stwierdzał, że Iwo *eum* [tzn.

więc zaliczyć gospodarcze motywy translokacji. Nie chodziło jednak o karczunki, czy dodatkowy wysiłek na zagospodarowanie obszaru, który był terenem znacznie już odlesionym, typowo rolniczym, objętym starą i rozwiniętą siecią osad. Pod wyrażeniem Długosza o *pluribus comodatibus* można rozumieć bliskość aglomeracji krakowskiej, położenie na skrzyżowaniu międzynarodowego szlaku wschód–zachód z regionalnym, solnym, północ–południe, a także dostęp do arterii wiślanej. Wszystko to dawało kapitalne perspektywy rozwojowe dla opactwa, jakich nigdy nie miałoby ono w *locum* kacickim: prowincjonalnym, oddalonym od ośrodków władzy, kultury, wymiany towarów, usług i informacji¹²⁷. Dzięki translokacji do Mogiły konwent cystersów znalazł się w epicentrum wszechstronnych wymagań, które były zarazem „sprężynami” rozwoju — znalazł się bowiem w kręgu oddziaływania Krakowa, największego organizmu miejskiego ówczesnej Polski, centrum państwowego i kulturalno-intelektualnego¹²⁸. Można także przypuszczać, że klasztor nie tylko miał czerpać korzyści z bliskości stołecznego grodu, ale że ulokowano go w ten sposób, aby i miasto skorzystało. Wskazuje się na walor „osadniczotwórczy” klasztorów, który powodował wzmocnienie koncentracji zaludnienia, stworzenie nowych przestrzeni dla inwestycji i nasilenie koniunktury gospodarczej¹²⁹. Istotnie klasztor cystersów w pobliżu Krakowa był dodatkowym czynnikiem, który, organizując gospodarczo zaplecze rozwijającego się miasta (lata dwudzieste XIII w. to czas przekształceń usztrajowych Krakowa)¹³⁰, mógł pozytywnie, pobudzająco, wpływać na

konwent — MZ] *in loco habilitiori pro coenobii fundatione in Moghilam super Wislam et Dlubnam collocavit*, KMog 4. Jan Długosz rozwinął ów przekaz pisząc, że Iwo *conditionem meliorem effecturus, cum intelligeret situm loci parum idoneum pro monasterii fore, de sui capituli Cracoviensis consilio et assensu in villam <paterne> <sortis> Mogilam prope fluentia fluminis Wisla, locum uberem et egregium et pluribus comodatibus refertum, illud transfert*, *Annales*, lb. V–VI s. 245. Por. Lben III s. 421.

¹²⁷ M. Derwich, *Monastycyzm w kulturze Polski średniowiecznej. Uwagi problemowe*, w: *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. A. Pobóg-Lenartowicz i M. Derwich, Opole 1995 s. 25.

¹²⁸ *Kraków przedlokacyjny*, red. J. Małecki, Kraków 1987; J. Wyrozumski, *Kraków do schyłku wieków średnich*, t. I: *Dzieje Krakowa*, red. J. Bieniarzówna i J. M. Małecki, Kraków 1992 s. 110–146.

¹²⁹ J. Piekalski, *Klasztor jako element wczesnych miast na ziemiach polskich w świetle źródeł archeologicznych*, w: *Klasztor w kulturze*, s. 127, 132.

¹³⁰ J. Wyrozumski, *Kraków do schyłku wieków średnich*, s. 153–156 i analogie

kształt jego ekonomiki. Klasztor jako punkt osadniczy o dużym znaczeniu stabilizował sieć osadniczą i ważny węzeł komunikacyjny z przeprawami wiślanymi w momencie, gdy w dolinie Wisły nasiliły się gwałtowne i niszczące powodzie, które powodowały przeszerogowanie dotychczasowego układu osadniczego¹³¹. Trudno jednak powiedzieć, czy sytuacja taka miała miejsce u ujścia Dłubni i czy cystersi przystąpili do wykonywania jakichś prac melioracyjnych, irygacyjnych¹³². Niemniej jednak w skali mikroregionu walor stabilizacyjny i rozwojowy nie tyle takich prac, co samego istnienia klasztoru, był nie do przecenienia.

Fundacja mogilska jako dzieło biskupa krakowskiego musi być także, a może przede wszystkim, rozpatrywana na płaszczyźnie celowości i znaczenia dla Krakowa jako stolicy biskupiej i dla krakowskiego kręgu duchownego, szczególnie w kontekście programu Iwona Odrowąża. Za J. Kłoczowskim można powtórzyć, że Iwo z Krakowa *pragnął zarazem niewątpliwie stworzyć [...] najpoważniejszy, wzorowy niejako ośrodek kościelny. Wolno tak chyba odczytać jakże żywą działalność fundacyjną Iwona*¹³³. Podjęta od początków rządów biskupich i zastanawiająca poprzez komplementarny dobór reguł (kontemplacyjna mnisza, „społeczna” szpitalna i duszpasterska dominikańska) miała wygląd starannie przemyślanej i realizowanej. Cystersi osiedli w Kacicach w 1222 r., duchacy w Prądniku w 1221 r.¹³⁴ i bracia

z Wrocławiem M. Młynarska-Kaletynowa, *Najdawniejszy Wrocław*, Wrocław 1992 s. 78–80, 91. S. Trawkowski, *Rozwój osadnictwa wiejskiego w Polsce w XII w. i pierwszej połowie XIII w.*, w: *Polska w okresie rozbitcia feudalnego*, red. H. Łowmiański, Wrocław 1973 s. 118 podkreślał, że rozwój aglomeracji miejskich na przełomie XII i XIII w. nie miał wystarczającego wsparcia żywnościowego ze strony słabo rozwiniętego osadniczo zaplecza wiejskiego.

¹³¹ T. Dunin-Wąsowicz, *Zmiany w topografii osadnictwa wielkich dolin na niżu środkowoeuropejskim w XIII wieku*, Wrocław 1974 s. 136–139. *Rocz. Małop.* (kodeks Kuropatnickiego) pod rokiem 1221 obok informacji o osadzeniu dominikanów w Krakowie i cystersów w Kacicach podaje: *Item eodem anno eruptio ymbrium et aquarum inundatio per triennium in Polonia, et ex hoc fuit fames per byennium, et mortui sunt multi*, MPH t. 3 s. 164. Por. *Rocz. Krak.* pod rokiem 1223, MPH t. 2 s. 837.

¹³² T. Dunin-Wąsowicz, *Zmiany w topografii*, s. 146–148.

¹³³ J. Kłoczowski, *Zakon braci kaznodziejów w Polsce 1222–1972. Zarys dziejów*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, red. J. Kłoczowski, t. 1, Warszawa 1975 s. 28.

¹³⁴ K. Antosiewicz, *Zakon Ducha Świętego de Saxia w Polsce średniowiecznej*, NP t. 23: 1966 s. 170–174.

kaznodzieje w Krakowie w 1222 r.¹³⁵ Wkrótce wszystkie skupiły się w centrum, skoro cystersi zostali translokowani z Kacic do Mogiły w 1225 r.

Cystersi z pewnością byli elementem wzmacniającym nurt reformy kościelnej, jako wzorzec świątobliwego życia, silnych więzi z papieństwem i suwerenności od czynników świeckich. Posłużyli Iwonowi do likwidacji dwóch małych grup kanoników świeckich, silnie związanych z możnowładztwem i panującym oraz do zmiany statusu tych kościołów na parafialne. Stało się tak w Prandocinie¹³⁶ i w Szańcu¹³⁷. Między klasztorem a biskupstwem istniały silne więzi, poświadczone nadanym kościołowi klasztornemu niewątpliwie przez Iwona katedralnym patrociniem św. Wacława. Biskup Prędoty w 1266 r. stwierdzał, że *dicta enim domus a reverendo et carissimo nobis quondam domine piae recordationis Iuone, praedecessore nostro fundata, nobis et ecclesiae Cracoviensi non solum in ea Deo servientium fratrum orationum iugi suffragio, verum etami obsequiorum prompta et devota semper exhibitione merito redditur gratiosa*¹³⁸. Według *Kroniki mogilskiej z XVI w. ex hoc* [tj. fundacji przez Iwona — przyp. MZ] *omnes episcopi Cracovienses principales sunt huius alme domus fundatores*¹³⁹. Nie wystarczy jednak argumentów, aby uznać opactwo za klasztor biskupi¹⁴⁰.

Kapituła świadczyła przy przejęciu fundacji przez Iwona w 1222 r.¹⁴¹, a następnie stanowiła dla cystersów mogiłskich źródło uwierzytelniania transakcji prawnych. Był to wyraz reformy kościelnej, niezależności i równorzędności autorytetu Kościoła względem państwa, wreszcie walki o *privilegium fori* kleru, obejmującego także *questiones he-*

¹³⁵ Z. Kozłowska-Budkowa, *Założenie klasztoru OO. Dominikanów*, s. 17.

¹³⁶ KMog 2.

¹³⁷ KMog 9.

¹³⁸ KMog 28.

¹³⁹ *Chronicon*, s. 436.

¹⁴⁰ O klasztorach biskupich K. Skwierczyński, *Rec. z: T. Hill, Könige, Fürsten und Klöster. Studien zu den dänischen Klostergründungen des 12. Jahrhunderts*, Frankfurt a. Main 1992, KH t. 101: 1992 z. 2 s. 86–88 i G. Labuda, *Rec. z: T. Hill, Könige, Fürsten und Klöster*, „Zapiski Historyczne” t. 60: 1995 z. 1 s. 117–120. W uznaniu Mogiły za takowy przeszkadza brak tamże pochówku Iwona i, prócz Muskaty, innych biskupów krakowskich, brak późniejszego specjalnego zaangażowania opactwa w prace i działalność biskupów, brak ich szczególnej opieki, prócz Prędoty, u którego łatwo jednak zauważyć refleks rodowego kontekstu fundacji.

¹⁴¹ KMog 2.

*reditariae*¹⁴². Klasztor nie wzmacniał biskupstwa ekonomicznie, bo sam wymagał ogromnych nakładów. Stanowił jednak ośrodek kultury monastycznej o rozległej sieci oddziaływań¹⁴³. Wśród korzyści wynikających z jego istnienia należy wskazać wzmocnienie struktury kościelnej i aspekt chrystianizacyjny. Dokonywała się ona nie przez duszpasterstwo, ale nie mniej istotną — obecność. Trudno orzec, czy faktycznie wiązano z nią nadzieje na wyplenienie kultu pogańskiego wokół Kopca Wandy. Nowy ośrodek monastyczny wzbogacał przestrzeń sakralną Krakowa o kolejny ośrodek stałej modlitwy i liturgii. Wzmagał prestiż ideowy i duchowy katedry krakowskiej, z którą został ściśle związany¹⁴⁴. Być może wszystko to służyło ambitnemu dążeniu do wyniesienia biskupstwa krakowskiego na pierwsze miejsce w kraju po arcybiskupstwie gnieźnieńskim lub nawet wyniesienie na drugą stolicę metropolitarną, co mogą sugerować pewne działania Iwona¹⁴⁵.

Zastanowienia wymaga jeszcze kwestia wyboru macierzy dla fundacji mogińskiej. Opactwem macierzystym dla fundacji kacicko-mogińskiej był klasztor cystersów w Lubiążu na Śląsku. Lubiąż wywodził się z saskiej Pforty, która była morymundzką filią III stopnia poprzez Camp i Walkenfried¹⁴⁶. Oznacza to, że Mogiła należała do rodziny klasztorów morymundzkich. Od grupy dwunastowiecznych opactw małopolskich — Jędrzejowa, Sulejowa, Wąchocka i Koprzywnicy — różniła ją to, że była pośrednią filią Morimond i obsadzili ją mniisi niemieccy.

Zastanawiano się, dlaczego fundatorzy sięgnęli na Śląsk, mając niedaleko zasobne *claustrum* jędrzejowskie i wywodzący ów fakt z niechęci Odrowążów do fundacji Gryfitów, ich przeciwników politycznych¹⁴⁷. Wskazano również na równoległość montowania nowej ko-

¹⁴² K. Skupieński, *Funkcje małopolskich dokumentów w sprawach prywatno-prawnych do roku 1306*, Lublin 1990 s. 53, 70.

¹⁴³ J. Kłoczowski, *Zakony*, s. 408.

¹⁴⁴ K. Ożóg, *Klasztorna geografia średniowiecznego Krakowa* (w druku). Podana tam data translokacji 1224–1225 była wstępnym ustaleniem mojej pracy magisterskiej, które uległo następnie weryfikacji na korzyść 1225 r.

¹⁴⁵ R. Grodecki, *Iwo Odrowąż*, s. 190.

¹⁴⁶ L. Janauschek, *Originum*, s. 315–316; J. Zachwatowicz, *Kartografia średniowiecznych klasztorów cysterskich w Polsce*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury” t. 5: 1935 s. 335.

¹⁴⁷ M. Szyma, *Architektura kościoła*, s. 149 przyp. 60 i Tenże, *Ikonaografia ko-*

licji i sojuszu między Leszkiem Białym i Henrykiem Brodatym. Fundacja osadzona przez śląskie opactwo byłaby wtedy widomym znakiem więzi między obu księstwami¹⁴⁸. Rozważania należy jednak również umiejscowić w kontekście polityki filiacyjnej Kapituły Generalnej zakonu, która ostatecznie decydowała o wyborze klasztoru macierzystego, choćby nawet wykorzystując sugestie czynników pozazakonnych. Stąd T. Kawka uznawał, że *ani Wisław, ani Iwon, czy też obaj wespół z współrodowcami nie mieli wpływu na to skąd przybył konwent*¹⁴⁹. Wysłanie opata Lubiąża jako wizytatora miejsca przyszłej fundacji można potraktować jako pierwszy krok do rozeznania się w warunkach istnienia nowej filii. Trudno natomiast powiedzieć, czy drugi wizytator — opat Wąchocka — miał „pilnować” interesów bezpośredniej małopolskiej linii morymundzkiej tzw. „klasztorów francuskich”, czy miał równorzędne możliwości podjęcia się obsadzenia miejsca i z różnych względów uznał to za niemożliwe. Jak się wydaje, konstrukcje o „konkurencji” czy „konfrontacji” różnych klasztorów i filiacji cysterskich nie mogą być przeceniane i zbyt uwydatniane. Równorzędnie można bowiem podnosić dbałość Kapituły Generalnej o równowagę między różnymi liniami filiacyjnymi, o ich współpracę i podejmowanie decyzji na podstawie realnych możliwości działania: posiadanych zasobów materialnych i ludzkich, doświadczeń organizacyjnych, znajomości danych uwarunkowań topograficzno-hydrograficznych i gospodarczych itd. Czy wobec tego Lubiąż lepiej odpowiadał charakterowi nowej fundacji zamierzonej przez biskupa Iwona i jego brata Wisława?

Nasuują się analogie względem lokalizacji obu klasztorów. Tak Kacice, jak Lubiąż były położone na terenach starego i dobrze rozwiniętego osadnictwa na żyznych, lessowych i aluwialnych glebach, znacznie odlesionych, ale dobrze nawodnionych¹⁵⁰. Tę analogię po-

ściola cystersów w Mogile, s. 576–577. Por. „polityczne” uzasadnienie wyboru Jędrzejowa, a nie Lubiąża, na macierz fundacji woszczyckiej (rudzkiej) u S. Rybanta, *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach*, Wrocław 1977 s. 22.

¹⁴⁸ Pośrednio sugeruje to J. Tażbirona, *Rola polityczna Iwona*, s. 203–204.

¹⁴⁹ T. Kawka, *Najdawniejsze dzieje*, s. 106. Trudno jednak sądzić za nim, że na korzyść Lubiąża rozstrzygała liczebność i bogactwo. Te cechy posiadał również Jędrzejów, przyszła macierz Woszczyz (Rud) i Ludźmierza (Szczyrzyca), najzasobniejsze cysterskie opactwo małopolskie.

¹⁵⁰ T. Kaletyn, *Stan badań archeologicznych nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym w Lubiążu*, w: *Cystersi w kulturze*, s. 363–369; Z. Wielgosz, *Początki*

głębiło przeniesienie do Mogiły nad magistralę wiślana, co dokonało się niewątpliwie za zgodą Lubiąża. Korzyści, jakie czerpali z bliskości Odry i zyskanych przywilejów transportowych, jak również niebezpieczeństwa sąsiedztwa wielkiej rzeki były tamtejszym mnichom dobrze znane. Nadto znali zalety dużej aglomeracji osadniczej, gdyż pierwotne uposażenie dało cystersom lubiąskim mocne zaplecze miejskie: we Wrocławiu i Bytomiu¹⁵¹. Cystersi lubiąscy potwierdzili też swe możliwości i umiejętności „osadniczotwórcze” poprzez sprowadzanie osadników i akcję kolonizacyjną w swoich dobrach¹⁵². Jednocześnie w latach dwudziestych XIII w. ukończyli podstawową inwestycję budowlaną, jaką było wzniesienie kościoła pw. NMP i części klasztoru. Świątynia była nieduża, na planie bernardyńskim, o konstrukcji prostej, surowa, a nawet archaicznej. Godna uwagi była natomiast nowa technologia: mury na cokole z ciosów wzniesiono z cegły¹⁵³. w dużej skali i doskonalszym rozwiązaniu konstrukcyjno-artystycznym zastosowano nową technikę w kościele w Trzebnicy. Nowa fundacja miała wzorzec artystyczny na miarę oczekiwań Iwona i zdolny go zrealizować warsztat¹⁵⁴. Funkcjonujące skryptorium produkowało materiał dyplomatyczny i zasilalo bibliotekę, pozwalając dostatecznie wyposażać filię w kodeksy¹⁵⁵. Dla fundatora, który wyznaczał nowemu klasztorowi istotną rolę w życiu Kościoła krakowskiego, ważny był również rozmach działania, bogactwo i rosnąca skala oddziaływania Lubiąża. Ze stałym wsparciem i opieką Henryka Brodatego, biskupów

wielkiej własności klasztornej cystersów w Lubiążu, „Roczniki Historyczne” t. 22: 1956 s. 90–103.

¹⁵¹ M. Młynarska-Kaletynowa, *Najdawniejszy Wrocław*, s. 62, 67, 73, 91.

¹⁵² KDŚl t. 1, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1956 nr 91; SUB t. 1, wyd. H. Appelt, Wien Köln Graz 1971 nr 77; B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 126–131.

¹⁵³ E. Łuzyniecka, *Średniowieczny kościół i klasztor cysterski w Lubiążu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” t. 33: 1988 z. 2 s. 85–94.

¹⁵⁴ M. Kutzner, *Cysterska architektura na Śląsku w latach 1200–1300*, Toruń 1969 s. 24, 29. Co do oczekiwań Iwona M. Szyma, *Architektura kościoła*, s. 146–149 i Tenże, *Ikografia kościoła cystersów w Mogile*, s. 576–577 stawia tezę, że wybór identycznego jak w Jędrzejowie planu chóru, ale w większym założeniu miał być „konfrontacyjny” wobec fundacji Gryfitów–politycznych konkurentów Odrowążów.

¹⁵⁵ K. K. Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów (1163–1642)*, Wrocław 1992 s. 142; A. Wałkowski, *Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej na Śląsku do końca XIII w.*, Zielona Góra–Wrocław 1996 s. 43, 81–89, 341.

wrocławskich i papieżstwa opactwo w latach dwudziestych XIII w. rozkwitało pod rządami opata Guntera. Wyrazem tego były olbrzymie nadania¹⁵⁶. I choć ostatecznie brakło sił zdolnych zrealizować ambitne plany kolonizacyjne, potencjał Lubiąża wydawał się ogromny. Iwo szukał może właśnie macierzy o podobnej skali oddziaływania. Być może Kapituła Generalna wyznaczyła Lubiąż, bo wydawało się, że sprosta aspiracjom fundatora. Dość, że obsadził on fundację kacic-ko-mogilską i w początkowym okresie jej trwania pod opatem Piotrem wspierał i zasilal, zapewniając dobre warunki rozwoju.

Wniesione tu poprawki i uzupełnienia do rekonstrukcji procesu fundacji opactwa w Mogile miały na celu uporządkowanie i podsumowanie tematu. I choć może doczeka się on jeszcze dyskusji, to wydaje się jednak, że uwagę historyków powinny wreszcie zająć słabo rozpoznane kolejne dziesięciolecia i stulecia dziejów klasztoru we wszystkich ich aspektach.

MACIEJ ZDANEK

The founding process of the Mogiła abbey: an addendum

S u m m a r y

This article is concerned with the foundation process of the Cistercian monastery at Mogiła near Kraków. Its aim is to provide a critical reassessment and amplification of the relevant fragment of the entry 'Mogiła' in the *Monasticon Cisterciense Poloniae*. It discusses the chronology of the foundation (1218/1220–1225) and its location (Kacice–Mogiła) and analyzes the initial endowment (a landed estate with 11 hamlets, tithes from 19 hamlets, 2 slaughter-houses, a saline spring, patronage over 3 livings attached to the church at Predocin, the revenue of St Boniface's church at Mogiła and an

¹⁵⁶ KDŚl t. 2 nr 198, t. 3 nr 301; SUB t. 1 nr 171, 246. Zob. B. Zientara, *Henryk Brodaty*, s. 212, 223–224 przyp. 1 i 2 oraz *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877 nr 116, 152.

immunity going back to Prędoma Old Odrowąż). The problem of the Abbey's founding father is resolved here by the identification of Iwon Odrowąż, the bishop of Kraków, and Wisław, one of his relatives, as the first and second founder respectively. In addressing the question of why the foundation was set up the article distinguishes between devotional and eschatological reasons, and a motivation which had to do with accentuating the founders' family status. The latter, however, crumbled even before the work could be completed. Other members of the Odrowąż family opposed what they saw as an irreversible alienation of patrimony. Consequently, in the second phase of the founding process Bishop Iwon could hardly have given priority to that kind of motivation. It is more likely that he thought primarily about strengthening the religious potential of Kraków, raising its rank, stepping up the christianisation of the region and starting a reform programme. The article also considers other motives which may have attended the foundation (eg. stimulating human settlement and economic development). Finally, the discussion focuses on the choice of Libiąż as the parental house of the foundation.

Translated by A. Branny